

ARTYKUŁY

Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym
PL ISSN 1643-8191, t. 46 (3)/2018, s. 53–88



<http://dx.doi.org/10.12775/KLIO.2018.033>

ANDREA MARIANI*

Materia medica w aptekach jezuickich XVIII wieku. Między tradycją a innowacją**

The *Materia medica* in 18th Century Jesuit Pharmacies. Between Tradition and Innovation

Streszczenie: artykuł przedstawia przechowywaną w aptekach jezuickich materię medyczną na podstawie inwentarzy kolegiów sporządzonych po kasacie zakonu w 1773 roku. W świetle tych źródeł autor próbuje odpowiedzieć na pytania dotyczące: 1) poziomu aptekarstwa jezuickiego na tle ówczesnych realiów, 2) wkładu jezuickich aptekarzy w rozwój farmacji w dawnej Rzeczypospolitej, 3) znaczenia aptek jezuickich dla aktywności społecznej i duszpasterskiej zakonu.

* Instytut Historii, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, ul. Umultowska 89D, 61-809 Poznań, mariani.andrea86@gmail.com, ORCID: 0000-0002-8118-0634

** Prezentowany artykuł powstał w ramach grantu finansowanego przez NCN, pt. „Inwentarze kolegiów w Nieświeżu i Nowogródku – opracowanie i edycja źródłowa” (nr projektu 2015/19/D/HS3/00597).

Abstract: the paper presents the *materia medica* preserved in the Jesuit pharmacies on the basis of the inventories of the colleges issued after the suppression of the Society of Jesus in 1773. The author tries to answer to three questions: 1) about the level of Jesuit pharmacy against the background of 18th century science, 2) about the contribution of Jesuit apothecaries to the development of pharmaceuticals in the former Polish-Lithuanian Commonwealth, 3) about the importance of Jesuit pharmacies within the social and religious activity of the Order.

Słowa kluczowe: Towarzystwo Jezusowe, Rzeczpospolita Obojga Narodów, historia farmacji, galenizm (humoralizm), jatrochemia

Keywords: Society of Jesus, Polish-Lithuanian Commonwealth, pharmacy history, galenism (humoralism), chemiatry

Znaczenie aptek zakonnych dla rozwoju farmacji w okresie staropolskim było wielokrotnie podkreślane w literaturze¹. Zagadnienie to nie doczekało się jednak wyczerpującego opracowania ze względu na rozproszenie materiału źródłowego. Uwaga ta dotyczy m.in. zakonu jezuitów, który odgrywał pierwszoplanową rolę w życiu kulturalnym i społecznym dawnej Rzeczypospolitej. Geneza aptek jezuickich była związana z charyzmatem tego zgromadzenia, który – jak to ujął jego założyciel św. Ignacy Loyola – polegał na wspomaganiu bliźnich w osiągnięciu zbawienia². Mimo położenia nacisku na duszpasterstwo i szkolnictwo nie zaniedbywano uczynków miłosierdzia, do których należało m.in. wspomaganie ubogich³.

¹ Zob. *Materyjały do dziejów farmacji w dawnej Polsce od czasów najdawniejszych do chwili bieżącej*, oprac. E. Slimczyk, K. Wenda, Warszawa 1882; R. Rembieliński, B. Kuźnicka, *Historia farmacji*, Warszawa 1987, s. 154–155, 161; H. E. Wyczawski, *Z dziejów aptekarstwa bernardyńskiego*, „Prawo Kanoniczne: Kwartalnik Prawno-Historyczny” 1961, t. 4/1–4, s. 297–322.

² J. O’Malley, *Pierwsi jezuici*, przeł. P. Samerek et al., red. F. Rzepka, Kraków 1999, s. 43.

³ Temu celowi służyły m.in. szpitale, wpisujące się w tradycję średniowieczną przytułków, które jezuici nadzorowali w Drohiczynie, Nieświeżu, Pińsku i Połocku. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995* (dalej EWJ), red. L. Grzebiń, Kraków 1996, s. 132, 458, 509, 527.

W odróżnieniu od innych zakonów jezuita nie specjalizowali się w świadczeniu opieki medycznej. Prawodawstwo zakonne przywiązywało jednak dużą wagę do zachowania dobrego stanu zdrowia przez członków zgromadzenia, co stanowiło niezbędny warunek do prowadzenia pracy duszpasterskiej i pedagogicznej. Wyrazem troski o ciało było z jednej strony przestrzeganie przepisów o charakterze profilaktycznym, takich jak zasada zbudowania kolegium w miejscu cechującym się zdrową aurą⁴ i zachowanie umiaru przy poddawaniu się cielesnym pokutom⁵. Z drugiej strony tworzono infrastrukturę, która miała zapewnić mieszkańcom klasztoru opiekę zdrowotną⁶. Temu celowi odpowiadało powoływanie infirmerii⁷ i wyznaczanie osób, które powinny czuwać nad stanem zdrowia domowników⁸. Niekiedy dochodziło też do stworzenia apteki, która miała w pierwszej kolejności zaspokajać potrzeby mieszkańców kolegium, ale w miarę upływu czasu mogła również dostarczać leków osobom z zewnątrz.

W 1773 roku, gdy nastąpiła kasata Towarzystwa Jezusowego, na terenie Rzeczypospolitej i zaborów funkcjonowało 38 aptek, z których 24 znajdowały się w Koronie (łącznie z zaborem pruskim i austriackim), a 14 w Wielkim Księstwie Litewskim (wraz z zaborem rosyjskim)⁹. Zakłady

⁴ J. Paszenda, *Wybór miejsca na fundacje dla jezuitów*, w: *Jezuicka ars historica. Prace ofiarowane Ludwikowi Grzebieniowi SJ*, red. M. Inglot, S. Obirek, Kraków 2001, s. 453.

⁵ I. Loyola, *Konstytucje Towarzystwa Jezusowego wraz z przypisami Kongregacji Generalnej XXXIV oraz Normy Uzupelniające zatwierdzone przez tę samą Kongregację*, Kraków 2001, § 582. Na temat jedzenia i picia zob. P. Shano, *Dining with St Ignatius of Loyola. Rules for Regulating One's Eating*, „The Way” 2013, Vol. 52/4, s. 9–22.

⁶ W konstytucjach podkreślano, że choroba jest darem Boskim nie mniejszym niż zdrowie. I. Loyola, op. cit., § 272. O sposobie opiekowania się chorymi zob. ibidem, § 303–304.

⁷ O obowiązkach infirmary zob. *Institutum Societatis Iesu*, t. 2, Praga 1757, s. 156–157.

⁸ Zadanie to było powierzane tzw. prefektowi zdrowia (*praefectus sanitatis*). Zob. *Regulae praefecti sanitatis*, w: *Institutum Societatis Iesu*, s. 151.

⁹ W 1773 roku w Koronie apteki funkcjonowały w Bydgoszczy, Drohiczynie, Jarosławiu, Kaliszu, Kamieńcu Podolskim, Krakowie przy kolegium i domu nowicjackim, Krasnymstawie, Krośnie, Krzemieńcu, Lublinie, Lwowie, Łomży, Łucku, Ostrogu, Owruczu, Piotrkowie Trybunalskim, Poznaniu, Przemysłu, Rawie Mazowieckiej, Sandomierzu, Stanisławowie, Warszawie i Żytomierzu. EWJ, s. 81, 132, 243, 262, 264, 320–321, 328, 331, 374, 380, 390, 393, 483, 485, 512, 535–536, 548–549, 563, 599,

te były prowadzone przez osoby mające fachowe wykształcenie, które zazwyczaj należały do grona tzw. koadiutorów świeckich. Laboratorium, składy dla przechowywania surowców oraz ogród, w którym uprawiano rośliny lecznicze, tworzyły niezbędne zaplecze. Apteki przynosiły jezuitom znaczne dochody, wynoszące od kilku do kilkudziesięciu tysięcy złotych rocznie¹⁰. Pieniądze te pochodziły nie tylko ze sprzedaży leków, ale i innych towarów, takich jak wyroby cukiernicze, alkoholowe i tytoniowe, świece, pigmenty, przyprawy i kosmetyki¹¹. Dzięki tak szeroko zakrojonej aktywności apteki jezuickie stanowiły groźną konkurencję dla podobnych przedsiębiorstw mieszczańskich, co skutkowało zaciętą walką o przywileje¹².

Mimo że problematyka jezuickiego aptekarstwa jest wskazywana w wielu opracowaniach encyklopedycznych – zarówno polskich, jak i zagranicznych¹³ – opublikowane dotąd prace omawiają tylko niektóre zagadnienia. Główny nacisk kładziono na rolę misjonarzy Towarzystwa Jezusowego w przyswojeniu nowych surowców farmakognostycznych, pochodzących

639, 721, 805. Na Litwie apteki istniały w Brześciu Litewskim, Grodnie, Krożach, Mścislawiu, Nieświeżu, Nowogrodku, Orszy, Pińsku, Połocku, Słucku, Wilnie przy akademii i domu nowicjackim, Witebsku, Żodziszkach. EWJ, s. 72, 197, 332, 445, 458, 464, 479, 509, 527, 625, 742, 744, 749, 800.

¹⁰ W 1772 roku dochody apteki Akademii Wileńskiej wynosiły 18 930 zł 29 gr, a wydatki 15 760 zł 27 gr. Zysk wyniósł zatem 3170 zł 2 gr. Vilniaus Universiteto Biblioteka (dalej VUB), F2, DC6, s. 747.

¹¹ W. Roeske, *Polskie apteki*, Wrocław 1991, s. 145–153. Działalność ta była jednak ograniczona przez przełożonych zakonnych, którzy starali się podważyć zarzuty wysunięte pod adresem zakonu, jakoby prowadził handel. W tym celu prowincjał litewski Wojciech Bohuszewicz zakazywał sprzedaży wina, artykułów żelaznych, wosku, soli i wapna. Lietuvos Valstybės Istorijos Archyvas (dalej LVIA), f. 1135, ap. 20, nr 305, k. 3v.

¹² Przywilej wydany przez Augusta II w 1718 roku dla poznańskiego cechu aptekarskiego zabraniał miejscowemu kolegium sprzedaży leków. L. Kostrzeński, *Materiały do historii aptek wielkopolskich*, cz. 1: *Apteki poznańskie*, Warszawa 1929 (reprint: Poznań 1996), s. 155–156. Apteka Akademii Wileńskiej uzyskała z kolei od Augusta III przywilej nadający jej charakter publiczny nie tylko dla miasta Wilna, ale i dla całego Wielkiego Księstwa. M. Baliński, *Dawna Akademia Wileńska 1579–1803*, Wilno 1862, s. 210.

¹³ L. Koch, *Jesuiten-Lexikon: Die Gesellschaft Jesu einst und jetzt*, Paderborn 1934, kol. 80–81; EWJ, s. 14–15; S. Anagnostou, C. J. McNaspy, *Farmacia*, w: *Diccionario histórico de la Compañía de Jesús*, t. 2: *Costa Rossetti-Industrias*, ed. C. E. O'Neill, J. M. Domínguez, Madrid 2001, s. 1377–1379.

zarówno z Ameryki, jak i z Dalekiego Wschodu¹⁴. Literatura dotycząca ap-
tekarstwa jezuickiego na terenie dawnej Rzeczypospolitej jest niezbyt ob-
szerna. Jedyny artykuł poświęcony tej problematyce, autorstwa Doroty Pie-
trzkiewicz-Sobczak, ma charakter rekonesansu¹⁵. Podobnie przedstawia się
też sytuacja w przypadku monografii poszczególnych aptek, spośród któ-
rych tylko zakład związany z Akademią Wileńską doczekał się dotychczas
odrębnego studium¹⁶. Przedmiotem uwagi badaczy były nie tylko kwestie
powołania i rozwoju aptek, ale też ich księgozbiory, które zostały zbadane
w przypadku apteki akademickiej i kolegium w Ostrogu¹⁷.

Całkowicie pominięta była dotychczas kwestia przechowywanej w ap-
tekach jezuickich materii medycznej, przez którą należy rozumieć zestaw
surowców farmakognostycznych i gotowych leków. Ów aspekt funkcyjono-
wania aptek nie tylko pozwala odpowiedzieć na pytania dotyczące poziomu
wiedzy i techniki jezuickich aptekarzy, ale też świadczy o zasięgu społecz-
nym świadczonej przez nich opieki zdrowotnej. Podejmując próbę wypeł-
nienia zaistniałej luki badawczej, należy zastanawiać się przede wszystkim
nad tym, jaki był poziom aptekarstwa jezuickiego w dawnej Rzeczypospo-

¹⁴ Zob. R. Gicklhorn, *Missionsapotheker. Deutsche Pharmazeuten in Lateinamerika des 17. und 18. Jahrhunderts*, Stuttgart 1973; S. Anagnostou, *Jesuiten in Spanisch-Amerika als Übermittler von heilkundlichem Wissen*, Stuttgart 2000; A. I. Prieto, *Missionary Scientists. Jesuit Science in Spanish-South America 1570–1810*, Nashville 2011; M. de Asúa, *Science in the Vanished Arcadia: Knowledge of Nature in the Jesuit Missions of Paraguay and Rio de la Plata*, Leiden–London 2014. W kontekście polskiej historiografii szczegółowe badania prowadzono na temat Michała Boyma. Zob. E. Kajdanski, *Sekrety chińskiej medycyny. „Medicus Sincicus” Michała Boyma*, Warszawa 2010.

¹⁵ D. Pietrkiewicz-Sobczak, *O aptekach u jezuitów polskich w XVI–XIX w. (Wprowadzenie do tematu)*, w: *Zawód farmaceuty na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. B. Urbanek, Katowice–Warszawa 2006, s. 48–62.

¹⁶ K. Jaworska, Z. Bela, *Historia apteki jezuickiej w Wilnie*, „Forum Bibliotek Medycznych” 2015, nr 8/2 (16), s. 365–382. W przypadku pozostałych miast aktywność jezuitów na polu medycyny i farmacji została omówiona jedynie na marginesie szerszych opracowań, dotyczących aptekarstwa w danym ośrodku. Zob. m.in. L. Kostrzeński, op. cit., s. 125–129.

¹⁷ V. Gudienė, *Książki anatomiczne i chirurgiczne w bibliotece apteki Akademii Wileńskiej*, „Farmacja Polska” 2011, nr 67/10, s. 674–679; I. O. Ciborowska-Rymarowicz, *Druki medyczne w księgozbiorze kolegium jezuitów w Ostrogu*, „Hereditas Monasteriorum” 2014, nr 4, s. 161–171.

litej na tle medycyny w kraju i za granicą. W dalszej kolejności będzie nas interesować rola, jaką apteki jezuickie odgrywały w krzewieniu kultury medycznej w dawnej Rzeczypospolitej. Ostatnie pytanie dotyczy funkcji społecznych, które apteki jezuickie pełniły w ramach szeroko zakrojonej działalności duszpasterskiej i pedagogicznej jezuitów.

Wśród źródeł do badań nad aptekarstwem jezuickim szczególną wartość mają inwentarze kolegiów, powstałe na przełomie 1773 i 1774 roku w wyniku kasaty Towarzystwa Jezusowego. Zostały one sporządzone przez lustratorów wyznaczonych przez obie konfederacje generalne – koronną i litewską – w celu inwentaryzacji mienia skasowanego zakonu, które w przyszłości miało służyć finansowaniu szkolnictwa Komisji Edukacji Narodowej. W znanych obecnie inwentarzach pokasacyjnych zachowało się siedem spisów materii medycznej. Dotyczą one kolegiów w Brześciu Litewskim¹⁸, Krakowie¹⁹, w Nieświeżu²⁰, w Pińsku²¹, w Słucku²² oraz domów nowicjackich w Krakowie²³ i w Wilnie²⁴. Ponieważ lustratorzy, wywodzący się z warstw średniej szlachty, nie mieli wiedzy niezbędnej do sporządzenia spisu leków i oszacowania ich wartości, aby wykonać to zadanie, musieli korzystać z pomocy fachowców. Dlatego autorami tych wykazów byli aptekarze jezuicy lub lekarze pracujący w danym mieście²⁵. Sporządzone przez

¹⁸ Nacyjonalny Gistaryczny Archiv Belarusi – Mińsk (dalej NIABMi), f. 1928, op. 1, nr 265, k. 54r–58v; Rossijskij Gosudarstwennij Archiw Drewnich Aktow (dalej RGADA), f. 1603, op. 1, nr 44, k. 53r–56v.

¹⁹ Biblioteka Narodowa Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (dalej BN PAU PAN), nr 1153, k. 17v–21v.

²⁰ RGADA, f. 1603, op. 1, nr 51, k. 59r–70r.

²¹ Ibidem, nr 49, k. 62r–87r.

²² NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 3r–v, 12v, 57r–62r.

²³ BN PAU PAN, nr 1153, k. 84r–88v.

²⁴ RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 44r–53v.

²⁵ Autorami spisu leków kolegium brzeskolitewskiego i słuckiego oraz domu nowicjackiego w Wilnie byli miejscowi bracia aptekarze Tomasz Maćkowski, Karol Pawłowski i Andrzej Koczyski. NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 62r; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 58v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 53v. Inwentarz apteki nieświeskiej podpisali lekarze związani z dworem Radziwiłłów – Fryderyk Teodor Oehme i Samuel Landtgraff. RGADA, f. 1603, op. 1, nr 51, k. 70r. Zob. K. Zuba, *Chirurdzy, felczerzy i cyrulicy w dobrach Radziwiłłów linii nieświeskiej w XVIII wieku*, „Medycyna Nowożytna: Studia nad Kulturą Medyczną” 1999, nr 6/1, s. 86, 100.

nich spisy zawierają nazwę surowca lub leku, jego ilość oraz ewentualnie cenę.

Przemiany w farmacji wczesnonowoczesnej i ich recepcja w kręgu aptekarstwa jezuickiego

Czas, w którym powstały inwentarze pokasacyjne, stanowi ważny okres dla rozwoju medycyny. O ile przez cały XVI i XVII wiek teoria humoralna wchłaniała nowe poglądy, stając się w efekcie niekonsekwentną zbieraniną „sprzecznych ze sobą stwierdzeń”²⁶, o tyle w XVIII stuleciu, a zwłaszcza w jego drugiej połowie, nastąpił czas głębokich zmian w koncepcji patologii i fizjologii, które zapowiadały początki eksperymentacji farmakologicznej²⁷. W tym kontekście należy zweryfikować, w jakim stopniu aptekarstwo jezuickie opierało się nadal na tradycyjnych preparatach galenowych, czy też dopuszczało zastosowania leków wywodzących się z dociekań jatrochemików bądź sprowadzonych z Nowego Świata.

Badania jatrochemików znalazły odzwierciedlenie w farmakopeach, które w XVII i XVIII wieku powstawały wzdłuż szlaków handlowych w celu ułatwienia identyfikacji i sprzedaży surowców farmakognostycznych. Stały się tym samym obowiązującym wzorcem dla farmaceutów poszczególnych miast, a następnie całych państw. Charakterystycznym aspektem osiemnastowiecznego aptekarstwa było dążenie do redukcji zestawu wykorzystywanych surowców farmakognostycznych²⁸. W praktyce ograniczono się do stosowania kilkuset najbardziej znanych remediów spośród tysięcy pozycji wymienianych w zielnikach i farmakopeach wczesnonowoczesnych²⁹. Podobna tendencja cechowała poszczególne receptury, z których

²⁶ J. Węglorz, *Zdrowie, choroba i leczenie w społeczeństwie Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*, Toruń 2015, s. 103.

²⁷ Zob. G. Rath, *Zeiteinflüsse in der Pharmakologie des 16. bis 19. Jahrhunderts*, „Sudhoffs Archiv” 1963, Bd. 47, s. 1–18.

²⁸ J. Węglorz, op. Cit., s. 104.

²⁹ Przykładowo Nicolas Lémery wymieniał 1731 surowców farmakognostycznych. N. Lémery, *Traité universel des drogues simples: mises en ordre alphabetique: où l'on trouve leurs differens noms, leur origine, leur choix, les principes qu'elles renferment, leurs qualitez*,

wykluczano składniki redundantne i niepewne pod względem skuteczności³⁰. Mimo że w aptekach jezuickich znajdowały się wciąż renesansowe zielniki, np. Szymona Syreniusza³¹, pierwszoplanową rolę odgrywały farmakopee niemieckie, wśród których wyróżniała się farmakopea augsburska³². Dzieło to cieszyło się wielką poczytnością przez cały XVII wiek i jeszcze na początku XVIII stulecia dzięki temu, że edycje wydawane po wiek XVII były uzupełnione o dorobek jatrochemików³³. Większość tekstów wykorzystywanych przez jezuickich aptekarzy stanowiły jednak osiemnastowieczne farmakopee brandenbursko-pruska³⁴, austriacko-wiedeńska³⁵ oraz wirtem-

leur ethymologie, & tout ce qu'il y a de particulier dans les animaux, dans les vegetaux & dans les mineraux: ouvrage dependant de la Pharmacopée universelle, Paris 1698.

³⁰ Tendencja ta jawi się przy porównywaniu późniejszych edycji danej farmakopei ze wcześniejszymi. Zob. D. L. Cowen, *Pharmacopoeias and Related Literature in Britain and America, 1618–1847*, Aldershot–Burlington 2000.

³¹ Sz. Syreniusz, *Zielnik Herbarzem z ięzyka Łacinskiego zowią* [...], Kraków 1613. BN PAU PAN, nr 1153, k. 21r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 53v; ibidem, nr 51, k. 69v.

³² Pierwsze wydanie ukazało się pt. *Enchiridion, sive ut vulgo vocant dispensatorium compositorum medicamentorum pro Reipub[licae] Augstburgensis Pharmacopoeis* w 1564 roku.

³³ Zob. C. Priesner, K. Figala, *Alchemie: Lexikon einer hermetischen Wissenschaft*, München 1998, s. 99. Znajdowała się ona w Krakowie, Pińsku i Wilnie. BN PAU PAN, nr 1153, k. 21r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 53v; ibidem, nr 49, k. 87r.

³⁴ *Dispensatorium Brandenburgicum, seu Norma, juxta quam in Provinciis Marchionatus Brandenburgici, medicamenta officinis familiaria dispensanda ac praeparanda sunt*, Berolini 1698; *Dispensatorium regium et electorale Borusso Brandenburgicum*, Berolini 1713 (późniejsze edycje sprzed kasaty Towarzystwa: 1731, 1734, 1736, 1744, 1746, 1747, 1751, 1752, 1753, 1758). RGADA, f. 1603, op. 1, nr 51, k. 69r; ibidem, nr 45, k. 2r; ibidem, nr 49, k. 87r; Vilnius Universiteto Biblioteka, F2, DC6, s. 742.

³⁵ *Dispensatorium pharmaceuticum Austriaco Viennense, in quo hodierna die usualiora medicamenta secundum artis regulas componenda visuntur*, Vindobonae 1729 (późniejsze edycje sprzed kasaty Towarzystwa: 1737, 1744, 1747, 1751, 1765, 1770). NIABMi, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 54r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 45, k. 2r; ibidem, nr 51, k. 69v; VUB, F2, DC6, s. 742. W dalszej części prezentowanej pracy korzystam z edycji z 1770 roku (dalej DAV).

berska³⁶. Ostatnia nie tylko wymieniała receptury leków złożonych, ale też poświęcała wiele uwagi surowcom farmakognostycznym³⁷.

Zawartość aptek jezuickich odzwierciedla tendencję do redukcji liczby substancji i leków złożonych. Liczba pozycji przechowywanych w badanych aptekach była zazwyczaj zdecydowanie mniejsza niż we wspomnianych farmakopeach. Była to jednak liczba przekraczająca średni poziom ówczesnych aptek miejskich. Biorąc pod uwagę surowce i gotowe leki przy jednoczesnym wykluczaniu pozycji pojawiających się wielokrotnie, można stwierdzić, że przeciętny asortyment jezuickiej apteki wynosił około 600 lub 700 pozycji. Utrzymanie takiego asortymentu wymagało wielu wysiłków i dużego kapitału, a zatem było możliwe tylko w przypadku większych aptek, takich jak te funkcjonujące przy domach nowicjackich w Krakowie i w Wilnie oraz kolegium nieświeskim. Istniały też apteki skromniej wyposażone, w których liczba surowców i leków oscylowała na poziomie 300 lub 400 pozycji. Tak było w przypadku aptek kolegiów w Słucku i w Krakowie. Charakter wyjątkowy miała natomiast apteka w Pińsku, która przekraczała liczbę 1300 pozycji. O ile *ratio* między najmniejszą a największą apteką pod względem liczby pozycji wynosiła około 1 : 4, o tyle rozbieżność w ilości zapasów była zdecydowanie większa: 1 : 25. Stosunkowo mało surowców i gotowych leków znajdowało się w aptece kolegium krakowskiego – około 60 kg (170 funtów), brzeskolitewskiego – 130 kg (361 funtów), słuckiego – 170 kg (480 funtów) i nowicjatu krakowskiego – 215 kg (600 funtów)³⁸. Pozostałe trzy apteki przekraczały

³⁶ J. A. Gesner, *Pharmacopoea Wirtenbergica: In Duas Partes Divisa, Quarum prior, Materiam Medicam, Historico-Physico-Medice Descriptam, Posterior, Composita Et Praeparata, Modum Praeparandi Et Encheireses, Exhibet. Iussu Serenissimi Domini Ducis Adornata, Et Pharmacopoeis Wirtenbergicis In Normam Praescripta. Accedit, Taxa Seu Pretium Medicamentorum*, Stutgardiae 1741 (późniejsze edycje sprzed 1773 roku: 1750, 1754, 1755, 1760, 1771). NIABMi, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 54r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 53v; ibidem, nr 45, k. 2r; ibidem, nr 49, k. 87r; ibidem, nr 51, k. 69v. W dalszej części prezentowanej pracy korzystam z edycji z 1771 roku (dalej PhW).

³⁷ Farmakopea austriacko-wiedeńska z 1770 roku zawierała 1666 pozycji. Farmakopea wirtemberska z 1771 roku odrębnie opisywała 910 surowców i 1347 leków złożonych.

³⁸ W przeliczeniach posilkuje się funtem norymberskim, wykorzystywanym w aptekarstwie polskim w XVII i XVIII wieku. J. Szostak, *Farmakognozja, farmacja galenowa*

natomiast poziom 1000 funtów materii medycznej: nowicjat wileński miał około 450 kg (1260 funtów), kolegium nieświeskie – 840 kg (2350 funtów), a pińskie 1500 kg (4190 funtów). Nieporównywalnie większe rozmiary apteki pińskiej należy tłumaczyć pozycją jezuickiego zakładu w tym mieście. O ile w Krakowie, Wilnie, Nieświeżu i Słucku funkcjonowały w badanym okresie inne apteki³⁹, o tyle w Pińsku jezuici mieli rzeczywiście monopol, co im zapewniało znaczną klientelę nie tylko na terenie miasta, ale i całego regionu. Ponadto położenie Pińska na skrzyżowaniu szlaków handlowych wiodących od południa na północ i od wschodu na zachód zdecydowało o przyjęciu przez miejscową aptekę jezuicką funkcji hurtowni.

Surowce pochodzenia roślinnego

Vegetabilia stanowiły najliczniejszą grupę surowców farmakognostycznych wykorzystywanych w aptekach epoki wczesnonowożytnej. Mimo że wiedza fitoterapeutyczna tego okresu nadal opierała się na dziełach autorów antycznych, w tym przede wszystkim Dioskurydesa, owa dziedzina farmacji ulegała zmianom, które zaznaczały się w przyswajaniu egzotycznych surowców farmakognostycznych. Wynikało to z podróży i odkryć geograficznych Europejczyków, które z jednej strony zwiększyły dostęp do znanych już produktów importowanych z Dalekiego Wschodu, z drugiej zaś skutkowały sprowadzeniem do Europy całkowicie nowych surowców farmakogno-

i aptekarstwo w renesansowych zielnikach polskich, Warszawa 2006, s. 237.

³⁹ Na temat aptek krakowskich zob. A. Stabrawa, *Z dziejów apteki „pod Koroną” w Krakowie czynnej przy Rynku Głównym w latach 1765–1955*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2002, t. 8, s. 26–46; eadem, *Z dziejów apteki Bonifacego i Kazimierza Cantellich, serwitów królewskich w Krakowie przy ulicy Grodzkiej*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2005, t. 11, s. 59–90; eadem, *Z dziejów dwóch aptek Bryknerów i Soldadinich, serwitów królewskich w Krakowie przy ul. Szczepańskiej 5 i przy Rynku Głównym 44B w XVII i XVIII w. (do 1773 r.)*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2007, t. 13, s. 69–110. O aptekach w miastach Radziwiłłowskich Nieśwież i Słuck zob. K. Zuba, *Aptekarze i apteki w dobrach Radziwiłłów linii nieświeskiej w XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2001, t. 49/4, s. 347–348, 352–353.

stycznych. Wprowadzanie ostatnich z kolei nie dokonywało się bez oporów, lecz było przedmiotem ożywionej debaty wśród medyków⁴⁰.

W badanych aptekach jezuickich znajdowało się łącznie ponad 450 simplicjów, pochodzących z 380 gatunków roślinnych. Bogactwo tego zestawu, które świadczy o rozległej wiedzy jezuickich aptekarzy, pozwala wykazać ciągłość i przemiany w farmacji badanego okresu. Interesujące zagadnienie stanowi pod tym względem proveniencja geograficzna surowców farmakognostycznych, które pochodziły z niemal całego świata. Dominowały gatunki występujące w naturze lub uprawiane na terenie Rzeczypospolitej (224 rośliny), które stanowiły prawie 60% wykorzystywanych gatunków⁴¹. Pochodziły one przeważnie z ogrodu aptecznego, który jest wzmiankowany w przypadku większości badanych aptek⁴². Pozostałe 40% (156 gatunków) było sprowadzanych z innych części świata: z Azji (63 gatunki), z basenu Morza Śródziemnego (56 gatunków), z Ameryki (30 gatunków) i z Afryki na południe od Sahary (7 gatunków). Z tego zestawienia wynika, że trzon farmacji zakonnej stanowiły rośliny lecznicze występujące na terenie Rzeczypospolitej, które przeważały nad simplicjami egzotycznymi⁴³.

Na uwagę zasługuje też częstotliwość, z jaką te same simplicja pojawiają się w opisach różnych aptek. Wśród wspomnianych 380 gatunków roślinnych 170 (czyli prawie 45%) znajdowało się w ponad połowie badanych aptek. Niemal trzy czwarte roślin (280) występowało z kolei w co najmniej dwóch aptekach. Rośliny lecznicze wykorzystywane tylko w jednej

⁴⁰ Świadczą o tym dyskusje wokół sposobu działania opium czy też zalecenia nowego surowca – kory chinowej. H. Maehle, *Drugs on Trial: Experimental Pharmacology and Therapeutic Innovation in the Eighteenth Century*, Amsterdam 1999, s. 127–140, 223–233.

⁴¹ Do tej grupy zaliczam także rośliny śródziemnomorskie, które były uprawiane w ogrodach, jak rozmaryn, lukrecja i lawenda.

⁴² W Brześciu Litewskim i w Pińsku ogród apteczny był położony w pobliżu apteki. NIABMi, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 58v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 63r. W przypadku kolegium nieświeskiego i Akademii Wileńskiej znajdował się natomiast w podmiejskim majątku placówki. LVIA, f. 525, ap. 8, nr 853, k. 6v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 38, k. 2r.

⁴³ Liczba rodzimych roślin występujących w aptekach jezuickich, których skuteczność została udowodniona we współczesnych badaniach, wynosi 60. Zob. *Fitoterapia i leki roślinne*, red. E. Lamer-Zarawska, et al., Warszawa 2014, passim.

aptece znajdowały się przeważnie w Pińsku, gdzie nagromadzona przez jezuیتów *materia medica* znacznie przewyższała zawartość każdej innej apteki.

Surowce farmakognostyczne pozyskiwane z gatunków rozpowszechnionych na terenie Rzeczypospolitej tworzyły trwały zestaw simplicjów, znany już w kręgu średniowiecznych klasztorów mniszych i renesansowych herbarzy. Niektóre surowce tej grupy były przechowywane w znacznych ilościach w aptekach jezuickich. Na przykład zapasy jagody jałowca (*baccae juniperi*), zalecane na wypadek dolegliwości płuc, wątroby i nerek, wynosiły 15 funtów w kolegium i 30 funtów w nowicjacie krakowskim, 100 funtów w Wilnie, a nawet 593 funty w Pińsku⁴⁴. Popularną rośliną był też bez czarny, o działaniu moczopędnym, napotnym, przeciwgorączkowym i wykrztuśnym: w Nieświeżu przechowywano 12 funtów jagód (*baccae sambuci*) i 13 funtów kwiatów (*flores sambuci*)⁴⁵. Duże znaczenie miały nasiona kopru ogrodowego (*semina anethi*) jako środka pobudzającego trawienie: zapasy tego surowca wynosiły 84 funty w Pińsku, 30 funtów w Nieświeżu i 12 funtów w Słucku⁴⁶. Szeroko wykorzystywane były wreszcie kwiaty lawendowe (*flores lavendulae*), z których pozyskiwano olejek eteryczny o działaniu rozkurczającym i antyseptycznym: było ich 20 funtów w nowicjacie wileńskim i 124 funty w Pińsku⁴⁷.

W drugiej połowie XVIII wieku wrastał krytycyzm wobec uświęconych tradycją remediów, co znajdowało odzwierciedlenie w coraz częstszym zwracaniu uwagi na toksyczne i narkotyczne działanie niektórych surowców⁴⁸. Uwaga ta dotyczy np. ziela szaleju jadowitego (*herba cicuta*), które było wykorzystywane przez jezuickich aptekarzy jedynie do sporządzenia

⁴⁴ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18r, 84r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 45v; ibidem, nr 49, k. 64r. Zob. PhW, cz. 1, s. 101.

⁴⁵ RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 62v, 65r. Zob. PhW, cz. 1, s. 79.

⁴⁶ RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 68r; ibidem, nr 51, k. 63r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 62r. Zob. PhW, cz. 1, s. 82.

⁴⁷ RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 47v; ibidem, nr 49, k. 64v. Zob. PhW, cz. 1, s. 78.

⁴⁸ Świadczą o tej tendencji uwagi poczynione przez Jana Krzysztofa Kluka w *Dykcjonarzu roślinnym* (Warszawa 1786–1788).

plastra przeciwbólowego (*emplastrum de cicuta*)⁴⁹. Przyczyn nieufności wobec niektórych rodzimych gatunków należy doszukiwać się nie tylko w obserwacji farmakologicznej, ale też w napływie znacznych ilości egzotycznych surowców farmakognostycznych, które uważano za bardziej skuteczne⁵⁰.

W odróżnieniu od gatunków występujących na terenie Rzeczypospolitej zestaw egzotycznych surowców roślinnych był o wiele bardziej ujednolicony. Do tego stwierdzenia uprawnia to, że podczas gdy tylko jedna trzecia (77 z 224) rodzimych roślin występowała w więcej niż połowie aptek, w przypadku gatunków egzotycznych ten odsetek wzrastał do ponad 60% (93 z 156 gatunków).

Ważną rolę odgrywały gумы i żywice, które przeważnie stosowano zewnętrznie w maściach i plastrach. Wśród surowców tego typu znanych już w starożytności we wszystkich badanych aptekach występowały żywica amoniaczka (*gummi ammoniacum*)⁵¹, żywica benzoesowa (*gummi benzoinum*)⁵², euforbium (*gummi euphorbium*)⁵³, mastyks (*gummi masticis*)⁵⁴, oliban (*gummi olibanum*)⁵⁵ i sandaraka (*gummi sandaracum*)⁵⁶. Szeroko

⁴⁹ BN PAU PAN, nr 1153, 85v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 59v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 68v; ibidem, nr 51, k. 64v. Zob. DAV, s. 76–77.

⁵⁰ J. Drobniak, *Roślinna materia medyczna (1700–1850) pod względem taksonomii, nomenklatury i terminologii łacińskiej aptecznej i farmakognostycznej*, Katowice 2015, s. 19.

⁵¹ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18v, 84v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 60v; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 55v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 48r; ibidem, nr 49, k. 65r; ibidem, nr 51, k. 59r. Zob. PhW, cz. 1, s. 120.

⁵² BN PAU PAN, nr 1153, k. 20r, 84v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 60v; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 56r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 48r; ibidem, nr 49, k. 65r; ibidem, nr 51, k. 62r. Zob. PhW, cz. 1, s. 121.

⁵³ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18v, 84v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 60v; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 56r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 48r; ibidem, nr 49, k. 65r; ibidem, nr 51, k. 62r. Zob. PhW, cz. 1, s. 124.

⁵⁴ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18v, 19r, 84v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 61r; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 55v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 48r; ibidem, nr 49, k. 65r; ibidem, nr 51, k. 62r. Zob. PhW, cz. 1, s. 127.

⁵⁵ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18v, 19r, 84v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 61r; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 55v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 48r; ibidem, nr 49, k. 65r; ibidem, nr 51, k. 62r. Zob. PhW, cz. 1, s. 127.

⁵⁶ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18v, 84v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 61r; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 56r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 48r; ibidem, nr 49, k. 65r; ibidem, nr 51, k. 59r. Zob. PhW, cz. 1, s. 128.

rozpowszechnione były też bdellium (*gummi bdellium*)⁵⁷ i mirra (*gummi myrrhae*)⁵⁸. Konsekwencją odkrycia Ameryki było wprowadzenie do europejskich farmakopei nowych gum i żywic, takich jak guma anime (*gummi animae*)⁵⁹, kopal (*gummi copal*)⁶⁰, takamahak (*gummi tacamahacatum*)⁶¹ oraz karana (*gummi carannae*)⁶². Wielką popularnością cieszyły się ponadto dwa balsamy: peruwiański (*balsamum peruvianum nigrum*) – stosowany do leczenia ran⁶³, oraz kopajwowy (*balsamum de copaiba*) – zalecany w terapii rzeżączki⁶⁴. Niektóre wydzielinę roślin znajdowały również zastosowanie wewnętrzne. Wśród nich ważną rolę odgrywała tragakanta (*gummi tragacanthum*)⁶⁵, która pełniła funkcję emulgatora. Jako środki przeczyszczają-

⁵⁷ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18v, 84v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 60v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 48r; ibidem, nr 49, k. 65r; ibidem, nr 51, k. 59r. Zob. PhW, cz. 1, s. 121–122.

⁵⁸ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18v, 84v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 61r; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 56r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 48r; ibidem, nr 49, k. 65r. Zob. PhW, cz. 1, s. 126. W Nieświeżu odnotowano nalewkę. RGADA, f. 1603, op. 1, nr 51, k. 63r.

⁵⁹ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18v, 84v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 60v; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 55v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 48r; ibidem, nr 49, k. 65r; ibidem, nr 51, k. 59r. Zob. PhW, cz. 1, s. 120.

⁶⁰ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18v, 84v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 60v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 48r; ibidem, nr 49, k. 65r; ibidem, nr 51, k. 59r. Zob. PhW, cz. 1, s. 123.

⁶¹ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18v, 84v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 61r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 48r; ibidem, nr 49, k. 65r; ibidem, nr 51, k. 62r. Zob. PhW, cz. 1, s. 129.

⁶² BN PAU PAN, nr 1153, k. 19r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 60v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 48r; ibidem, nr 49, k. 65r; ibidem, nr 51, k. 59r. Zob. PhW, cz. 1, s. 122–123.

⁶³ BN PAU PAN, nr 1153, k. 20v, 84r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 59r; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 58v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 83r; ibidem, nr 51, k. 60v. Zob. PhW, cz. 1, s. 131.

⁶⁴ BN PAU PAN, nr 1153, k. 84r; NIABMi, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 58r-v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 64r; ibidem, nr 51, k. 60v. Zob. PhW, cz. 1, s. 130.

⁶⁵ BN PAU PAN, nr 1153, k. 19r, 84v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 61r; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 57v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 48r; ibidem, nr 49, k. 65r; ibidem, nr 51, k. 62r. Zob. PhW, cz. 1, s. 129.

ce stosowano natomiast żywicę powoju żywicznego (*gummi scamoneum*)⁶⁶ i sok aloesowy (*aloes succotrina* i *aloes hepatica*)⁶⁷.

Następną ważną grupę importowanych surowców stanowiły drewna i kory. Z basenu Morza Śródziemnego pochodziły surowce szeroko stosowane już w starożytności, jak kora granatowca (*cortex granatorum*)⁶⁸ i kora kaparów ciernistych (*cortex capparum*)⁶⁹. Dużą popularnością cieszyło się pochodzące z Azji drewno sandałowe, odnotowane w trzech odmianach: czerwonej (*santalum rubrum*), białej (*santalum album*) i żółtej (*santalum citrinum*). Miało ono wzmacniać serce i żołądek⁷⁰. Podobne cechy miało drewno aloesowe (*lignum aloes*) – pozyskiwane z różnych gatunków rodzaju *Aquilaria*, nasycone substancją żywiczną na skutek zakażenia pleśnią (*Phialophora parasitica*): surowiec ten stosowano jako środek wzmacniający serce, nerwy i żołądek oraz jako odtrutkę⁷¹. Z Ameryki pochodził natomiast gwajakowiec lekarski (*lignum guaiaci*), uważany za środek moczopędny i napotny i stosowany w leczeniu kiły⁷². Wielce skuteczna okazała się kora chinowca (*cortex chinae*), która została przywieziona do Europy właś-

⁶⁶ BN PAU PAN, nr 1153, k. 86v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 58r, 61v; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 56v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 51r; ibidem, nr 49, k. 67r, 70v; ibidem, nr 51, k. 59r. Zob. PhW, cz. 1, s. 137.

⁶⁷ Produktem niższej jakości był tzw. aloes koński (*aloe caballina*).

⁶⁸ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18v, 84r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 60v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 46r; ibidem, nr 49, k. 64v; ibidem, nr 51, k. 62v. Zob. PhW, cz. 1, s. 113.

⁶⁹ BN PAU PAN, nr 1153, k. 19r, 84r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 60v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 46r; ibidem, nr 49, k. 64v; ibidem, nr 51, k. 62v. Zob. PhW, cz. 1, s. 24.

⁷⁰ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 61r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 49r; ibidem, nr 49, k. 65v; ibidem, nr 51, k. 64r. Zob. PhW, cz. 1, s. 118–119.

⁷¹ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18v, 84v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 51, k. 18v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 49r; ibidem, nr 49, k. 65v; ibidem, nr 51, k. 59r. Zob. PhW, cz. 1, s. 115–116.

⁷² BN PAU PAN, nr 1153, k. 19r; NIABMi, f. 1781, op. nr 27, nr 538, k. 61r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 46r, 49r; ibidem, nr 49, k. 78v, 80r; ibidem, nr 51, k. 64r. Z tym gatunkiem utożsamiano także drewno święte (*lignum sanctum*). BN PAU PAN, nr 1153, k. 18v, 84r-v, 86v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 58r, 60v, 61r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 64v, 65r; ibidem, nr 51, k. 62v. Zob. PhW, cz. 1, s. 113, 116, 124.

nie przez jezuitów. Surowiec ten, o działaniu przeciwgorączkowym, ściągającym i tonizującym, znajdował się we wszystkich badanych aptekach, ale ze względu na wysoką cenę był dostępny tylko dla bogatszych klientów⁷³.

Mimo że w porównaniu z roślinami rodzimymi odgrywały drugorzędną rolę, korzenia i ziele importowane spoza terenów Rzeczypospolitej stanowiły liczną grupę. Z Azji sprowadzano korzenie kostowca słodkiego (*radix costi dulcis*) i gorzkiego (*radix costi amari*), usprawniające pracę żołądka⁷⁴. W leczeniu kolek miała pomagać bulwa ostryżu cytwarowego (*radix zedoariae*)⁷⁵. Korzeń ziemowitu indyjskiego (*radix hermodactyli*)⁷⁶ i kłącze rabarbaru kędzierzawego (*radix rhabarbari*)⁷⁷ miały z kolei działanie przeczyszczające. Różniły się przy tym siłą działania, gdyż pierwszy surowiec był zarazem trucizną. Podobne właściwości miała bulwa wilca turpetowego (*radix turpethi*)⁷⁸, na bazie której sporządzano odwar przeciw robakom⁷⁹. Spośród korzeni importowanych z Nowego Świata szerokie zastosowanie w farmacji jezuickiej znalazły tzw. korzeń bezoarowy (*radix*

⁷³ Według inwentarza kolegium nieświeskiego uncja kosztowała osiem złotych. BN PAU PAN, nr 1153, k. 18v, 84r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 60v; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 56v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 46r; ibidem, nr 49, k. 64v; ibidem, nr 51, k. 63v. Zob. PhW, cz. 1, s. 111.

⁷⁴ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18v, 84v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 60v; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 56v-57r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 64v; ibidem, nr 51, k. 63v. Zob. PhW, cz. 1, s. 27-28.

⁷⁵ BN PAU PAN, nr 1153, s. 19r, 85r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 61v; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 56v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 51r; ibidem, nr 49, k. 67r, 78r; ibidem, nr 51, k. 62v. Zob. PhW, cz. 1, s. 109.

⁷⁶ BN PAU PAN, nr 1153, k. 20r, 85r, 87v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 61v; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 56r-v; RGADA, f. 1603, f. 1, nr 8, k. 51r; ibidem, nr 49, k. 67r, 73r, 78r; ibidem, nr 51, k. 59v. Zob. PhW, cz. 1, s. 41.

⁷⁷ BN PAU PAN, nr 1153, k. 19r, 85r, 87v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 61v; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 56r; RGADA, f. 1603, f. 1, nr 8, k. 51r; ibidem, nr 49, k. 67r, 73r, 78r. Zob. PhW, cz. 1, s. 41.

⁷⁸ BN PAU PAN, nr 1153, k. 85r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 61v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 51r; ibidem, nr 49, k. 67r; ibidem, nr 51, k. 59v. Zob. PhW, cz. 1, s. 46-47.

⁷⁹ BN PAU PAN, nr 1153, k. 20v, 87v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 52r; ibidem, nr 49, k. 74v; ibidem, nr 51, k. 65r. Zob. PhW, cz. 2, s. 181; DAV, s. 136.

contrajervae), uważany za aleksyfarmak⁸⁰, korzeń naźwirowy (*radix pareirae bravae*), stosowany w leczeniu kamicy⁸¹, oraz korzeń sarsaparyli (*radix sarsaparilla*), zalecany przeciw reumatyzmowi⁸². Od tubylców Europejczycy poznali również korzeń wymiotnicy prawdziwej (*radix ipecacuanae*), stosowany jako środek wymiotny i w leczeniu dyzenterii⁸³.

Ostatnią grupę surowców roślinnych tworzyły owoce i zawarte w nich nasiona. W tej grupie znajdowało się wiele produktów proweniencji śródziemnomorskiej, jak skórki pomarańczowe (*cortex aurantium*)⁸⁴ i cytryny (*cortex citri*)⁸⁵ – rozgrzewające i sprzyjające trawieniu, przeważnie używane do sporządzania nalewek. Jagody wawrzynu szlachetnego (*baccae lauri*)⁸⁶, migdały słodkie (*amygdalae dulces*) i gorzkie (*amygdalae amarae*)⁸⁷ były z kolei doceniane ze względu na możliwość pozyskiwania olejków. W przypadku kolokwinty używano natomiast nasion (*semina colocynthidi-*

⁸⁰ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18v, 85r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 61v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 50v; ibidem, nr 49, k. 66v; ibidem, nr 51, k. 62v. Zob. N. Lémery, op. cit., s. 272.

⁸¹ BN PAU PAN, nr 1153, k. 85r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 61v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 51r; ibidem, nr 49, k. 66v; ibidem, nr 51, k. 64r. Zob. Phw, cz. 1, s. 38; N. Lémery, op. cit., s. 633.

⁸² BN PAU PAN, nr 1153, k. 85r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 61v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 51r; ibidem, nr 49, k. 67r; ibidem, nr 51, k. 64r. Zob. N. Lémery, op. cit., s. 761.

⁸³ BN PAU PAN, nr 1153, k. 85r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 51r; ibidem, nr 49, k. 66v; ibidem, nr 51, k. 62v. Zob. PhW, cz. 1, s. 33; N. Lémery, op. cit., s. 437. Produkt ten jest obecnie wykorzystywany w preparatach wykrztuśnych. *Fitoterapia i leki roślinne*, s. 268–270.

⁸⁴ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18v, 84r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 60v, 61r; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 58r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 46r, 50r; ibidem, nr 49, k. 64v; ibidem, nr 51, k. 59r. Zob. PhW, cz. 1, s. 110.

⁸⁵ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18v, 84r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 60v; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 58r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 46r; ibidem, nr 49, k. 64v. Zob. PhW, cz. 1, s. 112.

⁸⁶ BN PAU PAN, nr 1153, k. 19r, 84r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 60v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 47v; ibidem, nr 49, k. 64r. Zob. PhW, cz. 1, s. 101.

⁸⁷ NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 60v; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 58r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 45r; ibidem, nr 49, k. 64r. Zob. PhW, cz. 1, s. 96.

s)⁸⁸, które były głównym składnikiem popularnego kołaczyka przeczyszczającego (*trochisci alhandali*)⁸⁹.

Nie brakowało wreszcie surowców silnie trujących, które jednak stosowano przeważnie zewnętrznie. Należały do nich nasiona kulczyby wroniego oka (*nux vomica*), zawierające strychninę⁹⁰. Wobec tego surowca, który tradycyjnie uważano za aleksyfarmak, wzrastała w XVIII wieku nieufność: ograniczano zatem jego zakres zastosowania do użytku zewnętrznego jako środka suszącego⁹¹. Strychninę zawierał ponadto inny surowiec, odkryty i rozpowszechniony przez jezuitę Georga Josepha Karmela (1661–1706), misjonarza w Filipinach: tzw. bób św. Ignacego (*faba S. Ignatii* lub *faba febrifuga*), pochodzący z drzewa *Strychnos Ignatii*, stosowany na wypadek zatruc pokarmowych oraz gorączek⁹².

Surowce pochodzenia mineralnego

Surowce pochodzenia mineralnego stanowiły drugą najliczniejszą grupę po surowcach roślinnych. Mimo że wiele z nich było już znanych medycynie starożytnej i arabskiej, znaczenie mineraliów wzrosło dzięki badaniom alchemistów i jatrochemików. Udoskonalenie technik obróbki chemicznej i ich szerokie zastosowanie w obrębie laboratorium aptecznego doprowadziło do odkrycia nowych związków nieorganicznych, które ze względu na silne działanie uważano za przydatne w terapii. W efekcie liczba surowców pochodzenia mineralnego znacznie zwiększyła się w czasach wczesnonowoczesnych.

⁸⁸ BN PAU PAN, nr 1153, k. 84r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 60v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 46r; ibidem, nr 49, k. 64v, 67v. Zob. PhW, cz. 1, s. 86.

⁸⁹ BN PAU PAN, nr 1153, k. 88r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 53r; ibidem, nr 49, k. 74v; ibidem, nr 51, k. 65v. Zob. PhW, cz. 2, s. 233; DAV, s. 157.

⁹⁰ BN PAU PAN, f. 1153, k. 19v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 61r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 49v; ibidem, nr 49, k. 66r; ibidem, nr 51, k. 62v.

⁹¹ PhW, cz. 1, s. 102; N. Lémercy, op. cit., s. 597.

⁹² RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 47v; ibidem, nr 49, k. 82v; ibidem, nr 51, k. 65r. Zob. PhW, cz. 1, s. 99.

Kamieniom szlachetnym przypisywano od starożytności właściwości lecznicze: sproszkowane dodawano do różnych preparatów, a całe noszono jako amulety. W aptekach jezuickich dużą popularnością cieszył się rubin (*lapis rubini*), który był uznawany za aleksyfarmak i profilaktycznie stosowany w czasie dżumy⁹³. Kamienie szlachetne nie wyczerpywały zestawu dostępnych w aptekach jezuickich minerałów. Dużą popularnością cieszyły się bowiem tańsze minerały, jak hematyt (*lapis haematites*), zawierający tlenki żelaza i uważany za środek ściągający⁹⁴, oraz galman (*lapis calaminaris*), zawierający węglan cynku, stosowany w opatrunkach i kroplach do oczu ze względu na działanie ściągające⁹⁵. Niektórym środkom tego typu, zachwalanym już od antyku, na progu epoki nowożytnej przypisywano nieznane dotąd właściwości. Tak było w przypadku magnetytu (*lapis magneticus*)⁹⁶. Mimo że był stosowany od starożytności przeciw puchlinie i krwotokom, Paracelsus stwierdził jego przydatność w usuwaniu odłamków kuli i strzał z ran⁹⁷. Oprócz kamieni zastosowanie terapeutyczne miały od czasów starożytnych sole występujące w naturze, jak ałun potasowy (*alumen crudum*)⁹⁸, boraks rodzimy (*borax veneta*)⁹⁹ i salmiak, zawierający chlorek amonu i na-

⁹³ BN PAU PAN, nr 1153, k. 19v, 84v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 48v; ibidem, nr 49, k. 82r; ibidem, nr 51, k. 61r. Zob. PhW, cz. 1, s. 9.

⁹⁴ BN PAU PAN, nr 1153, k. 20r, 84v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 61r; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 56r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 48v; ibidem, nr 49, k. 65v; ibidem, nr 51, k. 61r. Zob. PhW, cz. 1, s. 7.

⁹⁵ BN PAU PAN, nr 1153, k. 19r, 84v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 61r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 48v; ibidem, nr 49, k. 65v; ibidem, nr 51, k. 61r. Zob. M. Fumagalli, *Dizionario di alchimia e di chimica farmaceutica antiquaria. Dalla ricerca dell'Oro Filosofale all'Arte Spagirica di Paracelso*, Roma 2000, s. 158; PhW, cz. 1, s. 6.

⁹⁶ NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 61r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 65v; ibidem, nr 51, k. 61r.

⁹⁷ Zob. M. Fumagalli, op. cit., s. 50.

⁹⁸ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18v, 19r, 84r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 60v; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 57r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 45r; ibidem, nr 49, k. 64r; ibidem, nr 51, k. 62v. Zob. PhW, cz. 1, s. 3.

⁹⁹ BN PAU PAN, nr 1153, k. 19r, 84r; NIABMi, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 56r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 45v; ibidem, nr 49, k. 82v; ibidem, nr 51, k. 59r. Zob. PhW, cz. 1, s. 3.

zywany solą ammońską (*sal armoniacum*)¹⁰⁰. Do tradycyjnych surowców należy ponadto doliczyć gliny, wśród których ogromną popularnością cieszyła się glina ormiańska (*bolus armena*)¹⁰¹. Ostatnią grupę surowców używanych już dawno stanowiły skamieniałości. Ze względu na wierzenia *quasi*-magiczne związane z nimi, zaczerpnięte ze średniowiecznych bestiariów, surowce tego typu stanowiły w XVIII wieku swoisty relikwiarz tradycji. Szeroko obecne w badanych aptekach były np. skamieniałe rostry belemnitów, zwane wówczas kamieniami rysimi (*lapis lycis*)¹⁰². Uważany od starożytności za skryzalizowany mocz rysia, zgodnie z teorią sygnatur, ów surowiec był stosowany przede wszystkim w leczeniu kamicy moczowej¹⁰³. Przykładem surowca od dawna wykorzystywanego, ale ciągle cieszącego się popularnością, był bursztyn (*succinum*). Przypisywano mu właściwości wzmacniające, otwierające, balsamiczne i moczopędne¹⁰⁴. Dlatego stosowano go zarówno wewnątrz, jak i zewnątrz w leczeniu bólu głowy i epilepsji, katarów, reumatyzmu, dolegliwości dróg moczowych i macicy¹⁰⁵. Tajemnicą sukcesu bursztynu w aptekarstwie wczesnonowożytnym była możliwość przerabiania go różnymi metodami obróbki chemicznej. Szerokie zastosowanie znalazła w badanych aptekach technika suchej destylacji, dokonywana przy

¹⁰⁰ BN PAU PAN, nr 1153, k. 85r, 87v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 61v; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 58r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 51v; ibidem, nr 49, k. 67r; ibidem, nr 51, k. 59v. Zob. PhW, cz. 1, s. 4.

¹⁰¹ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18v, 84r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 60v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 45v; ibidem, nr 49, k. 64r; ibidem, nr 51, k. 62v.

¹⁰² BN PAU PAN, nr 1153, k. 20r, 84v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 61r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 48v; ibidem, nr 49, k. 65v.

¹⁰³ Zob. C. J. Duffin, *Fossils as Drugs: Pharmaceutical Palaeontology*, Luxembourg 2008, s. 11–29.

¹⁰⁴ BN PAU PAN, nr 1153, k. 19r, 84v; NIABMi, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 57v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 52v; ibidem, nr 49, k. 67r; ibidem, nr 51, k. 62v. Zob. PhW, s. 17.

¹⁰⁵ Na temat medycznego zastosowania bursztynu zob. C. J. Duffin, *Fossils as Drugs*, s. 44–66. Przykładową recepturą były pigułki bursztynowe Johannaesa Crato von Kraffttheim (*pilulae de succino Cratonis*), stosowane do leczenia katarów, bólu głowy, oczu i zębów. BN PAU PAN, nr 1153, k. 19v, 87r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 60r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 77v. Zob. PhW, cz. 2, s. 141–142.

bardzo wysokich temperaturach w pojemnikach bez dostępu powietrza¹⁰⁶. Tą metodą uzyskiwano olejek empireumatyczny (*oleum succini*)¹⁰⁷ i kryształy kwasu bursztynowego (*sal succini volatile*)¹⁰⁸.

Wśród związków metali wytwarzanych przez jatrochemików pierwszoplanową pozycję zajmowały preparaty antymonowe. Mimo oporu galenistów antymon stał się z biegiem czasu szczególnie popularny, wkomponowując się doskonale w paradygmat medycyny humoralnej dzięki właściwościom przeczyszczającym¹⁰⁹. We wszystkich badanych aptekach przechowywano pokaźne ilości antymonitu, minerału zawierającego siarczek antymonu (*antimonium crudum*)¹¹⁰. Wśród preparatów, w skład których wchodził antymon, często odnotowywano szkło antymonowe (*vitrum antimonii*)¹¹¹, podtlenek antymonu (*crocus metallorum*)¹¹², antymonian potasu (*antimonium diaphoreticum*)¹¹³, antymonowy azotan potasu (*nitrum antimoniatum*)¹¹⁴, trichlorek antymonu (*butyrum antimo-*

¹⁰⁶ S. Proń, *Musaeum Poloniae pharmaceuticum seu artis pharmaceuticae experimentalis spectrum*, Warszawa 1967, s. 207.

¹⁰⁷ BN PAU PAN, nr 1153, k. 86v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 83v; ibidem, nr 51, k. 61v. Zob. PhW, cz. 2, s. 132; DAV, s. 100.

¹⁰⁸ BN PAU PAN, nr 1153, k. 87v; NIABMi, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 58v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 71r; ibidem, nr 51, k. 63r. Zob. PhW, cz. 2, s. 169–170.

¹⁰⁹ Zob. M. Fumagalli, op. cit., s. 32–33.

¹¹⁰ W kolegium krakowskim znajdowały się 2 funty tego surowca, w nowicjacie krakowskim 3, w Słucku 20, a w Nieświeżu 60 funtów. BN PAU PAN, nr 1153, k. 19v, 84r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 60v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 45r; ibidem, nr 49, k. 64r; ibidem, nr 51, k. 62v. Zob. PhW, cz. 1, s. 10.

¹¹¹ BN PAU PAN, nr 1153, k. 19v, 87r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 58v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 53r; ibidem, nr 49, k. 66r; ibidem, nr 51, k. 63r. Zob. PhW, cz. 2, s. 238; DAV, s. 169.

¹¹² BN PAU PAN, nr 1153, k. 87r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 58r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 46v; ibidem, nr 49, k. 71r. Zob. W. Wiorogórski, W. Zajączkowski, *Lexicon Synonymorum pharmaceuticorum in Linguis: Latina, Germanica, Anglica, Polonica et Rossica, in quo de 7000 Medicamentis is Res agitur* (dalej LS), t. 1, Warszawa 1892, s. 1202; DAV, s. 183.

¹¹³ NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 58r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 70v; ibidem, nr 51, k. 60v. Zob. LS, s. 746–747; PhW, s. 120; DAV, s. 177.

¹¹⁴ BN PAU PAN, nr 1153, k. 86v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 49r; ibidem, nr 49, k. 66r; ibidem, nr 51, k. 65v. Zob. LS, s. 739; DAV, s. 191.

nii)¹¹⁵, mieszanek trichlorku antymonu i tritlenka diantymonu (*mercurium vitae*)¹¹⁶, tlenek antymonu (*bezoar minerale*)¹¹⁷ i nalewkę antymonową (*tinctura antimonii*)¹¹⁸.

Następnym elementem, który jako środek leczniczy zdobył ogromne znaczenie w okresie wczesnonowoczesnym, była rtęć. Przyczyniły się do tego prace Paracelsusa, który uważał rtęć za jeden z trzech elementów razem z solą i siarką. Początkowo była ona stosowana przez starożytnych tylko zewnętrznie, w wyniku badań jatrochemików zaczęto coraz częściej zalecać ją do użytku wewnętrznego, ze względu na domniemaną skuteczność w leczeniu kiły oraz działanie przeciwpasożytnicze i pobudzające ślinienie¹¹⁹. W porównaniu z antymonem, który w aptekach jezuickich był przechowywany w znacznych ilościach, waga preparatów rtęciowych była stosunkowo niewielka¹²⁰. W większości badanych aptek przechowywano czystą rtęć (*mercurius vivus* lub *argentum vivum*), uzyskiwaną w skali przemysłowej przez destylację cynobru (*cinnabar nativa*)¹²¹. Mieszając ze sobą rtęć i siarkę, jezuicki aptekarze przyrządzali tzw. *aethiops mineralis*¹²² i sztuczny cynober (*cinnabar factitia*)¹²³. Ponadto rtęć wchodziła w skład takich preparatów,

¹¹⁵ NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 59r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 83v; ibidem, nr 51, k. 61v. Zob. LS, s. 1198; PhW, cz. 2, s. 4; DAV, s. 176.

¹¹⁶ BN PAU PAN, nr 1153, k. 19v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 70v; ibidem, nr 51, k. 61v. Zob. LS, s. 1199; PhW, cz. 2, s. 116–117; DAV, s. 191.

¹¹⁷ BN PAU PAN, nr 1153, k. 87r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 70v; ibidem, nr 51, k. 60v. Zob. LS, s. 1200–1201; PhW, cz. 2, s. 33.

¹¹⁸ BN PAU PAN, nr 1153, k. 20v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 59r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 73r, 77r. Zob. PhW, cz. 2, s. 223.

¹¹⁹ Zob. M. Fumagalli, op. cit., s. 131.

¹²⁰ Najwięcej było w Pińsku, gdzie, jak już zauważono, apteka musiała spełniać oczekiwania większej klienteli. RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 82v, 84r.

¹²¹ Najwięcej było w Pińsku: dwa funty. BN PAU PAN, nr 1153, k. 84r; NIABMi, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 58v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 45v; ibidem, nr 49, k. 84v; ibidem, nr 51, k. 61v. Zob. G. Fester, *Die Entwicklung der chemischen Technik bis zu den Anfängen der Großindustrie. Ein technologisch-historischer Versuch*, Berlin 1923 (reprint: Wiesbaden 2013), s. 71–72.

¹²² BN PAU PAN, nr 1153, k. 87r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 58r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 45r; ibidem, nr 49, k. 70v.

¹²³ RGADA, 1603, op. 1, nr 8, k. 46r; ibidem, nr 49, k. 75v, 82r; ibidem, nr 51, k. 60v.

jak chlorek rtęci (*mercurius dulcis*)¹²⁴, dwuchlorek rtęci (*mercurius sublimatus corrosivus*)¹²⁵, tlenek rtęci (*mercurius praecipitatus ruber*)¹²⁶, azotan rtęci (*mercurius praecipitatus albus*)¹²⁷, mieszanka rtęci i miedzi rozpuszczonych w kwasie azotowym (*mercurius praecipitatus viridis*)¹²⁸ i roztwór azotanu rtęciowego (*aqua mercurialis*)¹²⁹.

Uważana przez alchemików za jeden z trzech elementów, siarka reprezentowała męski pierwiastek, ogień życiowy¹³⁰. Z siarki w stanie rodzimym (*sulphur citrinum*)¹³¹ uzyskiwano przez sublimację tzw. kwiaty siarki (*flores sulphuris*), stosowane zewnętrznie w leczeniu dolegliwości piersi i świerzb¹³². Rozpowszechnionymi produktami obróbki chemicznej siarki były też tzw. osad siarkowy (*lac sulphuris*)¹³³ i azotan siarki (*sal polychrestum*)¹³⁴. Ogromne znaczenie jako reagent miał z kolei kwas siarkowy, który występował zarówno w formie rozcieńczonej (*spiritus vitrioli* lub *spiritus sulphu-*

¹²⁴ BN PAU PAN, nr 1153, k. 86v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 58r; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 58v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 49r; ibidem, nr 49, k. 71r. Zob. LS, b.s.; PhW, cz. 2, s. 114–115.

¹²⁵ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18v; NIABMi, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 58v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 51, k. 61v. Zob. LS, s. 679–681; PhW, cz. 2, s. 116.

¹²⁶ BN PAU PAN, nr 1153, k. 86v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 58r; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 58v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 49r; ibidem, nr 49, k. 70v; ibidem, nr 51, k. 61v. Zob. LS, s. 694–695; PhW, s. 115–116.

¹²⁷ NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 58r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 49r; ibidem, nr 49, k. 71r.

¹²⁸ BN PAU PAN, nr 1153, k. 86v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 70v. Zob. PhW, cz. 2, s. 116.

¹²⁹ RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 45r; ibidem, nr 51, k. 63v. Zob. PhW, cz. 2, s. 20.

¹³⁰ Zob. M. Fumagalli, op. cit., s. 225.

¹³¹ BN PAU PAN, nr 1153, k. 19r, 85r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 61v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 52v; ibidem, nr 49, k. 67r; ibidem, nr 51, k. 63r.

¹³² RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 47v; ibidem, nr 49, k. 64v, 71r; ibidem, nr 51, k. 59r. Zob. PhW, cz. 2, s. 97.

¹³³ BN PAU PAN, nr 1153, k. 86r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 48v; ibidem, nr 49, k. 71r, 82v; ibidem, nr 51, k. 65r. Zob. LS, s. 1229; PhW, cz. 2, s. 102.

¹³⁴ BN PAU PAN, nr 1153, k. 20v, 87v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 51v; ibidem, nr 49, k. 80r. Zob. PhW, cz. 2, s. 168–169.

ris)¹³⁵, jak i stężonej (*oleum vitrioli*)¹³⁶. Pozyskiwano go zazwyczaj dzięki destylacji siarczanu żelaza (*vitriolum viride*)¹³⁷. Obok tego surowca szerokie zastosowanie miały również inne sole kwasu siarkowego, jak siarczan cynku (*vitriolum album*)¹³⁸ i siarczan miedzi (*vitriolum de Cypro*)¹³⁹, doceniane jako środki suszące. W laboratorium uzyskiwano natomiast siarczan potasu (*arcantum duplicatum*), uważany za środek moczopędny, napotny i przeciwgorączkowy¹⁴⁰.

Związki arsenu były stosowane rzadziej ze względu na silną toksyczność tej substancji. W niemal wszystkich badanych aptekach znajdowały się jednak niewielkie ilości aurypigmentu (*auripigmentum*), minerału zawierającego trisiarczek diarsenu¹⁴¹. Jako surowiec lekarski był on wykorzystywany tylko zewnętrznie, do depilacji skóry, a w dawniejszych czasach noszono go jako amulet¹⁴².

Dla dopełnienia obrazu należy wspomnieć o wodorowinianie potasu, czyli kamieniu winnym (*tartarus*), będącym skryształowaną solą kwasu winowego, uzyskiwaną z osadów nagromadzonych w beczkach. Omówienie

¹³⁵ BN PAU PAN, nr 1153, k. 20v, 88r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 59r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 52v; ibidem, nr 49, k. 67v. Zob. PhW, cz. 2, s. 198, 200–201.

¹³⁶ BN PAU PAN, nr 1153, k. 86v; NIABMi, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 58v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 49v; ibidem, nr 49, k. 66r; ibidem, nr 51, k. 65v. Zob. PhW, cz. 2, s. 132.

¹³⁷ BN PAU PAN, nr 1153, k. 19r, 85v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 62r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 53r; ibidem, nr 49, k. 68r; ibidem, nr 51, k. 63r. Zob. LS, s. 408–409; PhW, cz. 1, s. 5.

¹³⁸ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18v, 85v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 62r; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 56r, 57r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 53r; ibidem, nr 49, k. 68r; ibidem, nr 51, k. 64r. Zob. LS, s. 1298–1299; PhW, cz. 1, s. 5.

¹³⁹ BN PAU PAN, nr 1153, k. 85v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 62r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 53r; ibidem, nr 49, k. 68r; ibidem, nr 51, k. 64r. Zob. LS, s. 343–344.

¹⁴⁰ BN PAU PAN, nr 1153, k. 19v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 58r; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 57r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 64r; ibidem, nr 51, k. 60v. Zob. LS, s. 750–751; M. Fumagalli, op. cit., s. 34.

¹⁴¹ BN PAU PAN, nr 1153, k. 19r, 84r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 60v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 45v; ibidem, nr 49, k. 64r.

¹⁴² M. Fumagalli, op. cit., s. 36; PhW, cz. 1, s. 11; N. Lémery, op. cit., s. 100.

tego surowca proveniencji roślinnej w tym miejscu jest uzasadnione tym, że dopiero badania jatrochemików wykazały cały jego potencjał. Przyczyną popularności kamienia winnego w epoce wczesnonowoczesnej należy doszukiwać się nie tylko w pozornym braku przeciwwskazań i łatwości przetwarzania tej substancji, ale też w tym, że dzięki działaniu przeczyszczającemu i sprzyjającemu trawieniu wpisywał się doskonale w myśl, jakoby w ciele człowieka dokonywały się procesy fermentacyjne¹⁴³. Jako surowiec występował w postaci kryształu tartaru (*crystallum tartari* lub *tartarus crudus*)¹⁴⁴ lub oczyszczonego wodorowinianu potasu (*cremor tartari*)¹⁴⁵. Na bazie kamienia winnego wytwarzano kwas pirowinny (*spiritus tartari*)¹⁴⁶, winian antymonu potasu (*tartarus emeticus*)¹⁴⁷, wodorowęglan potasu (*sal tartari fixum*)¹⁴⁸, siarczan potasu (*tartarus vitriolatus*)¹⁴⁹, nalewkę moczopędną (*tinctura tartari*)¹⁵⁰ i octan potasu (*terra foliata tartari*)¹⁵¹, który w roztworze spirytusowym zyskiwał nazwę *liquor terrae foliatae tartari*¹⁵².

¹⁴³ G. Schröder, *Die pharmazeutisch-chemischen Produkte deutscher Apotheken im Zeitalter der Chemiatrie*, Braunschweig 1957, s. 109.

¹⁴⁴ NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 60v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 64v, 76r; ibidem, nr 51, k. 59v, 63v.

¹⁴⁵ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18v, 84r; NIABMi, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 57v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 46v; ibidem, nr 49, k. 71r, 79v.

¹⁴⁶ BN PAU PAN, nr 1153, k. 88r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 59r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 67v; ibidem, nr 51, k. 60v. Zob. LS, s. 37; PhW, s. 199.

¹⁴⁷ RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 53r; ibidem, nr 49, k. 71v.

¹⁴⁸ BN PAU PAN, nr 1153, k. 87v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 58v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 51v; ibidem, nr 49, k. 81v; ibidem, nr 51, k. 65v. Zob. LS, s. 722; PhW, cz. 2, s. 170.

¹⁴⁹ BN PAU PAN, nr 1153, k. 87r; NIABMi, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 56v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 53r; ibidem, nr 49, k. 68r; ibidem, nr 51, k. 60v. Zob. PhW, cz. 2, s. 221.

¹⁵⁰ BN PAU PAN, nr 1153, k. 88r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 53r; ibidem, nr 51, k. 60r. Zob. PhW, cz. 2, s. 232.

¹⁵¹ NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 58v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 83v. Zob. LS, s. 715–716; PhW, cz. 2, s. 26–27.

¹⁵² NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 58v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 49r; ibidem, nr 49, k. 79v, 83v. Uważano ten płyn za przydatny w leczeniu chorób spowodowanych nadmiarem kleistych humorów. Zob. PhW, cz. 2, s. 108.

Surowce pochodzenia zwierzęcego

Tak zwane *animalia*, stanowiące najmniej liczną kategorię surowców farmakognostycznych, tworzyły w okresie wczesnonowoczesnym relatywnie stabilną grupę, mało podatną na nowości. Przetrwało w tej dziedzinie myślenie magiczne, zgodnie z którym przypisywano niektórym zwierzętom charakter odtrutki i panaceum. Fakt ten nie powinien skłonić do opinii, jakoby *animalia* stanowiły jedynie relikwiny przeszłości.

Wartościową grupę stanowiły tłuszcze, które ze względu na właściwości łagodzące i zmiękczone służyły przede wszystkim do sporządzania maści i plastrów. Tłuszcze pozyskiwano z szerokiej gamy zwierząt: w aptekach jezuickich wymieniano łącznie 18 gatunków¹⁵³. W znacznych ilościach były przechowywane tłuszcze wieprza (*axungia porci*)¹⁵⁴, borsuka (*axungia taxi*)¹⁵⁵ i niedźwiedzia (*ursi*)¹⁵⁶. W małych ilościach, ale w prawie wszystkich badanych aptekach był dostępny tłuszcz ludzki (*axungia humana* lub *axungia microcosmi*), pozyskiwany z ciał skazańców¹⁵⁷. Funkcję rozczynnika pełnił ponadto spermocet (*sperma coeti*), półpłynna substancja znajdująca się w głowie kaszalota, której przypisywano właściwości otwierające i łagodzące¹⁵⁸.

Badane inwentarze ujawniają ponadto aspekt charakterystyczny dla farmacji wczesnonowoczesnej: „medyczny kanibalizm”, polegający na sto-

¹⁵³ Oprócz wspomnianych w tekście gatunków należały do nich łabędź, gęś, zając, lis, pies, kapłon, kot, bocian, szczupak, żmija, bóbr, łos, kuropatwa, wilk.

¹⁵⁴ BN PAU PAN, nr 1153, k. 85r; NIABMI, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 62r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 75v.

¹⁵⁵ BN PAU PAN, nr 1153, k. 85r; NIABMI, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 62r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 45v; ibidem, nr 49, k. 75v.

¹⁵⁶ BN PAU PAN, nr 1153, k. 85r; NIABMI, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 62r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 45v; ibidem, nr 49, k. 75v, 81r.

¹⁵⁷ BN PAU PAN, nr 1153, k. 85r; NIABMI, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 62r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 45v; ibidem, nr 49, k. 64r; ibidem, nr 51, k. 62r. Zob. S. Proń, op. cit., s. 236.

¹⁵⁸ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18v; NIABMI, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 61v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 67r, 80r. Zob. PhW, cz. 1, s. 145.

sowaniu szczątków ludzkich w lecznictwie¹⁵⁹. Oprócz wspomnianego już tłuszczu ludzkiego szeroko rozpowszechniona była czaszka ludzka (*cranium humanum*), którą zgodnie z teorią sygnatur uważano za pomocną w leczeniu epilepsji¹⁶⁰. Innym lekiem pochodzenia ludzkiego była mumia (*mumia alexandrina*), którą uznawano za przydatną w leczeniu urazów i oparzeń¹⁶¹.

Dużą popularnością cieszył się kamień bezoarowy (*lapis bezoardicus* albo *bezoar*) – gastrolit pochodzący z kozy bezoarowej (*capra aegagrus*), zamieszkującej obszary górskie Azji. Znany już w medycynie perskiej i arabskiej, surowiec ten znalazł się w aptekach europejskich późnego średniowiecza. Uważany za odtrutkę i panaceum, był nie tylko dodawany do proszków, ale i używany jako amulet, chroniący przed epidemiami i świadczący o wysokim statusie społecznym właściciela¹⁶². Wysoki popyt na kamienie bezoarowe z jednej strony zmuszał do poszukiwania surogatów, a z drugiej zachęcał do popełniania fałszerstw¹⁶³. Odkrycie Ameryki otworzyło alternatywne drogi zaopatrywania się w ten surowiec, gdyż niektóre miejscowe gatunki – lama (*lama lama*) i wikunia andyjska (*vicugna vicugna*) – wytwarzały bezoary podobne do tych, które dotąd znano. W XVIII wieku, mimo podawania właściwości przeciwjadowych bezoaru w wątpliwość, każda apteka dbająca o renomę wśród klientów powinna go posiadać. Nie stronili od tego nawet jezuici, którzy w Europie Środkowo-Wschodniej odgrywa-

¹⁵⁹ Na temat tego zjawiska zob. S. Proń, op. cit., s. 230–231; R. Sugg, *Mummies, Cannibals and Vampires: The History of Corpse Medicine from the Renaissance to the Victorians*, London–New York 2011.

¹⁶⁰ BN PAU PAN, nr 1153, k. 19v, 84r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 62r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 46r; ibidem, nr 49, k. 64v; ibidem, nr 51, k. 61r. Zob. S. Proń, op. cit., s. 236–237.

¹⁶¹ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18v, 84v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 49r; ibidem, nr 49, k. 66r; ibidem, nr 51, k. 59r. Zob. M. Fumagalli, op. cit., s. 137; PhW, cz. 1, s. 149.

¹⁶² Zob. C. J. Duffin, *Bezoar Stones and Their Mounts*, „Jewellery History Today” 2013, Vol. 16, s. 3–4.

¹⁶³ Zob. P. Borschberg, *The Euro-Asian Trade in Bezoar Stones (approx. 1500 to 1700)*, w: *Artistic and Cultural Exchanges between Europe and Asia 1400–1900*, ed. M. North, Farnham 2010, s. 29–44.

li aktywną rolę w krzewieniu tego surowca¹⁶⁴. Dzięki szerszej dostępności bezoar zachodni (*bezoar occidentale*)¹⁶⁵ był odnotowywany częściej w badanych aptekach niż wschodni (*bezoar orientale*)¹⁶⁶. Cena obu surowców była jednak bardzo wysoka: 100 zł za uncję bezoaru zachodniego, a 20 zł za drachmę wschodniego. Zdecydowanie bardziej przystępny był tzw. kamień z Goa (*lapis de Goa*), surogat wyrabiany przez jezuitów portugalskich w kolonii na wybrzeżu Indii¹⁶⁷.

Właściwości lecznicze przypisywano różnym zwierzętom. Pierwszoplanową rolę odgrywał jeleń, którego od starożytności uważano za aleksyfarmak i odtrutkę¹⁶⁸. Najczęściej wykorzystywane były rogi (*cornus cervi*)¹⁶⁹, z których przez suchą destylację uzyskiwano kryształy węglanu amonu (*sal volatile cornus cervi*)¹⁷⁰, olejek empireumatyczny (*oleum cornus cervi foetidum*)¹⁷¹ oraz roztwór węglanu amonu (*spiritus cornus cervi*)¹⁷². Dość szerokie zastosowanie znajdowały ponadto łosie kopyto i rogi (*ungula alcis* i *cornus alcis*), którym przypisywano właściwości antyepileptyczne¹⁷³. Duże znacze-

¹⁶⁴ Zob. A. M. Gruia, *Bezoar Use in Early Modern Transylvania*, „Acta Historiae Medicinæ” 2016, Vol. 35/1, s. 20–21.

¹⁶⁵ BN PAU PAN, nr 1153, k. 84r; NIABMi, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 56r, 58v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 48v; ibidem, nr 49, k. 71r; ibidem, nr 51, k. 66r. Zob. PhW, cz. 1, s. 141.

¹⁶⁶ BN PAU PAN, nr 1153, k. 84r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 82v. Zob. PhW, cz. 1, s. 141–142.

¹⁶⁷ W Pińsku kosztował on zaledwie pięć złotych za uncję. RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 48v; ibidem, nr 49, k. 82v. Zob. C. J. Duffin, *Lapis de Goa: The “Cordial Stone”*, „Pharmaceutical Historian” 2010, Vol. 40/2, s. 22–30.

¹⁶⁸ N. Lémery, op. cit., s. 212; PhW, cz. 1, s. 144.

¹⁶⁹ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18v, 19r, 84r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 60v; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 57v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 46r; ibidem, nr 49, k. 67r; ibidem, nr 51, k. 64r.

¹⁷⁰ BN PAU PAN, nr 1153, k. 87v; NIABMi, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 58v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 71v. Zob. PhW, cz. 2, s. 167.

¹⁷¹ BN PAU PAN, nr 1153, k. 86v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 51, k. 63v. Zob. PhW, cz. 2, s. 131.

¹⁷² BN PAU PAN, nr 1153, k. 20v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 52v; ibidem, nr 49, k. 69v, 74r. Zob. PhW, cz. 2, s. 190.

¹⁷³ BN PAU PAN, nr 1153, k. 19r, 84r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 58v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 46r; ibidem, nr 49, k. 64v; ibidem, nr 51, k. 70r. Zob.

nie miała wreszcie kość słoniowa (*ebur*), którą uważano za środek chłodzący i łagodnie ściągający¹⁷⁴.

Wśród owadów szerokie zastosowanie w lecznictwie znajdowały mrówki, które przechowywano w niemal wszystkich badanych aptekach w postaci alkoholowego wyciągu (*spiritus formicarum*)¹⁷⁵. Ze względu na przypisywane mu właściwości afrodyzjaku, orzeźwiającego i napotne, stosowano ten preparat zewnętrznie do leczenia bólów artretycznych i reumatycznych¹⁷⁶. Muchy hiszpańskie (*cantharides*)¹⁷⁷ były z kolei wykorzystywane do sporządzenia plastra wywołującego pęcherzyki skórne (*emplastrum vescicatorium*)¹⁷⁸. Szeroko rozpowszechnionym surowcem ze względu na niski koszt była dżdżownica ziemna, na bazie której przygotowywano wyciąg spirytusowy (*spiritus lumbrici terrestris*), o działaniu moczopędnym, napotnym i przeciwbólowym¹⁷⁹.

Niektóre surowce farmakognostyczne powstawały w wyniku interakcji między owadami a atakowaną przez nie rośliną. Najważniejszym surowcem tej grupy był szelak, pozyskiwany z wydzieliny czerwców *Kerria lacca* i uznawany za środek łagodnie ściągający¹⁸⁰. Innym popularnym surowcem tego typu były tzw. *grana kermes*, wytwarzane przez niektóre gatunki czerw-

M. Fumagalli, op. cit., s. 26; PhW, cz. 1, s. 140; ibidem, cz. 2, s. 252.

¹⁷⁴ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18v, 84r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 60v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 61r; ibidem, nr 49, k. 66v, 71v; ibidem, nr 51, k. 61r. Zob. PhW, cz. 1, s. 146.

¹⁷⁵ BN PAU PAN, nr 1153, k. 88r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 59r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 52v; ibidem, nr 49, k. 69v, 74r; ibidem, nr 51, k. 60v. Zob. LS, s. 1186.

¹⁷⁶ PhW, cz. 2, s. 191.

¹⁷⁷ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18v, 84r; NIABMi, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 58r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 46r; ibidem, nr 49, k. 64r, 75v; ibidem, nr 51, k. 59r. Zob. PhW, cz. 1, s. 143.

¹⁷⁸ BN PAU PAN, nr 1153, k. 20v, 85v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 60r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 80r. Zob. PhW, cz. 2, s. 73.

¹⁷⁹ BN PAU PAN, nr 1153, k. 88r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 59r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 52v; ibidem, nr 49, k. 69v, 74r; ibidem, nr 51, k. 60r. Zob. M. Fumagalli, op. cit., s. 121.

¹⁸⁰ BN PAU PAN, nr 538, k. 18v, 19r, 84v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 61r; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 57v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 48r; ibidem, nr 49, k. 65r; ibidem, nr 51, k. 62r, 64r. Zob. PhW, cz. 1, s. 125–126.

ców żyjących na gałęziach śródziemnomorskiego dębu skalnego (*quercus coccifera*)¹⁸¹. Uważane za korzystne dla serca, stanowiły one główny składnik tzw. *confectio alkermes*¹⁸².

Wiele surowców pochodzenia zwierzęcego było pozyskiwanych z gatunków morskich. Wysoką opinią cieszył się koral, który znajdował się w aptekach jezuickich w dwojakiej postaci: białej (*corallum album*) i czerwonej (*corallum rubrum*)¹⁸³. Uważany za kordiał i aleksyfarmak, miał hamować krwotoki i dlatego był stosowany w leczeniu ran. Ponadto ze względu na działanie ściągające i suszące stanowił składnik proszków do zębów. Dodawany był również do niektórych preparatów przeznaczonych do użytku wewnętrznego, gdyż miał wzmacniać wątrobę i działać zobojętniająco¹⁸⁴. Składniki zastrzeżone dla bogatych klientów stanowiły macica perłowa (*mater perlarum*)¹⁸⁵ i perły (*margaritae*)¹⁸⁶, uznawane za aleksyfarmak i używane jako środek nasercowy, napotny i moczopędny¹⁸⁷. Bardziej przystępne dla mniej zamożnych klientów były preparaty sporządzone na bazie muszli skorupiaków morskich (*conchae marinae*)¹⁸⁸. Z raków rzecznych wykorzystywano z kolei zarówno kleszcze (*chelae cancrorum*)¹⁸⁹, jak i niewielkie konkrety wapienne znajdujące się przy ścianach żołądka (*ocula*

¹⁸¹ BN PAU PAN, nr 1153, k. 84v; NIABMi, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 58v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 48r; ibidem, nr 49, k. 75v; ibidem, nr 51, k. 63v. Zob. PhW, cz. 1, s. 100.

¹⁸² BN PAU PAN, nr 1153, k. 85v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 59v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 46r; ibidem, nr 49, k. 84r; ibidem, nr 51, k. 65v. Zob. PhW, cz. 2, s. 37–38.

¹⁸³ BN PAU PAN, nr 1153, k. 19r, 87r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 60v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 46r; ibidem, nr 49, k. 64v; ibidem, nr 51, k. 59r. Zob. PhW, cz. 1, s. 16.

¹⁸⁴ M. Fumagalli, op. cit., s. 65–66.

¹⁸⁵ BN PAU PAN, nr 1153, k. 19v, 87r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 58r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 49r; ibidem, nr 49, k. 66r; ibidem, nr 51, k. 61r.

¹⁸⁶ RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 49r; ibidem, nr 49, k. 82r; ibidem, nr 51, k. 61r.

¹⁸⁷ Zob. PhW, cz. 1, s. 18.

¹⁸⁸ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18v, 84, 86v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 58r, 60v; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 57v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 46r; ibidem, nr 49, k. 64v, 79v; ibidem, nr 51, k. 60v.

¹⁸⁹ BN PAU PAN, nr 1153, k. 19v, 84r, 87r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 50v; ibidem, nr 51, k. 60v. Zob. PhW, cz. 1, s. 143.

cancrorum)¹⁹⁰. Wśród rodzimych ryb słodkowodnych szerokie zastosowanie znajdował szczupak, którego dolną szczękę (*mandibula lucii piscis*) uważano za przydatną w leczeniu dolegliwości piersi i kamicy moczowej¹⁹¹.

Gotowe leki

Oprócz opisanych dotąd surowców farmakognostycznych w aptekach jezuickich były przechowywane w znacznych ilościach gotowe leki, które mogły być sprzedawane klientom lub rozdawane ubogim. Podstawowe kryterium klasyfikacji stanowiła postać danego preparatu. Do leków stałych należały proszki (*pulveres* – średnio 58 pozycji) i pigułki (*pilulae* – średnio 11 pozycji). Do miękkich – powidelka (*electuaria* – średnio 8 pozycji), kołaczyki (*trochisci* – średnio 4 pozycje), konserwy (*conservae* – 2 pozycje) i konfekty (*confectiones* – 2 pozycje) – przeznaczone do użytku wewnętrznego, oraz plastry (*emplastra* – średnio 26 pozycji) i maści (*unguenta* – średnio 21 pozycji) do zastosowania zewnętrznego. Silnie zróżnicowane były leki płynne, do których należało 11 grup wzmiankowanych w badanych inwentarzach. Najliczniej reprezentowane były oleje (*olea* – średnio 37 pozycji), które mogły być uzyskiwane przez maceracje (*olea cocta*), wyciskanie (*olea expressa*) lub destylację surowca (*olea destillata*). Drugie i trzecie miejsce zajmowały wyciągi alkoholowe: zwykle określane jako *essentiae* (średnio 31 pozycji), a zagęszczone jako *extracta* (średnio 19 pozycji). Na czwartym miejscu znajdowały się tzw. wódki lecznicze (*aquae*), uzyskiwane drogą destylacji z parą wodną, winem lub spirytusem winnym: średnio każda apteka miała ich 18. Piąte miejsce przypadło ulepkom, sporządzonym na bazie cukru (średnio 14 pozycji). Dalsze miejsca zajmowały destylaty spirytusowe (*spiritus vinosi* – średnio 11 pozycji), nalewki na bazie alkoholu lub wody (*tincturae* – średnio 10 pozycji), eliksiry (*elixiria* – 8 pozycji), balsamy (*balsama* – średnio 6 pozycji) oraz płyny sporządzane przez długą

¹⁹⁰ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18r, 84v; NIABMi, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 57r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 66r; ibidem, nr 51, k. 60v, 62v. Zob. PhW, cz. 1, s. 143.

¹⁹¹ BN PAU PAN, nr 1153, k. 19v, 87r; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 58r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 49r; ibidem, nr 49, k. 66r, 71r; ibidem, nr 51, k. 61r. Zob. M. Fumagalli, op. cit., s. 122.

macerację (*liquores* – średnio 4 pozycje). Na ostatnim miejscu znajdowały się octy lecznicze (*aceta* – średnio 1 pozycja). Odrębną kategorię stanowiły ziółka (*species* – średnio 18 pozycji) – mieszanki rozdrobnionych surowców, które służyły do przyrządzania powidełek i odwarów. Z przytoczonych liczb wynika, że badania jatrochemików wpływały nie tylko na wybór surowców farmakognostycznych, ale też na postać leków. Szczególnie zastanawiająca jest pod tym względem pokaźna liczba preparatów spirytusowych, których przyrządzanie wymagało opanowania technik destylacji. Na uwagę zasługuje ponadto rozpowszechnienie leków zawierających cukier, który szeroko stosowano od czasów medycyny arabskiej zarówno jako środek konserwujący, jak i poprawiający smak leków¹⁹². W tym kontekście, mimo zachowania paradygmatu humoralnego, tradycyjne preparaty galenowe, jak wina i octy lecznicze, zostały prawie całkowicie wyparte.

Erudycyjne nawarstwianie poglądów typowe dla wczesnonowożytnej kultury medycznej decydowało o zachowywaniu wieloskładnikowych mieszanek o charakterze panaceum, mających wielowiekową tradycję. Najsłynniejszym z nich była driakiew wenecka (*Theriaca veneta*), której recepturę przypisywano lekarzowi przybocznemu Nerona – Andromachowi. Preparat ten, zawierający kilkadziesiąt składników, do których należały m.in. mięso żmii i opium, występował w znacznych ilościach w większości badanych aptek¹⁹³. Podobny charakter miał mitrydat (*Mitridathium*), odnotowany w połowie badanych aptek¹⁹⁴.

¹⁹² Dostępność tego surowca znacznie powiększyła się w badanym okresie dzięki rozwojowi plantacji na Antylach. Zob. E. Wendland, *Kawa, herbata i czekolada: nowe napoje XVIII-wiecznej Rzeczypospolitej – ich wpływ na życie codzienne*, Toruń 2008, s. 68–70; *Moda bardzo dobra smażenia różnych konfektów i innych słodkości, a także przyrządzania wszelkich potraw, pieczenia chleba i inne sekreta gospodarskie i kuchenne*, oprac. J. Dumanowski, R. Jankowski, Warszawa 2011, s. 61–63.

¹⁹³ W Słucku znajdował się 1 funt, w nowicjacie wileńskim 10 funtów, w krakowskim 15, w Nieświeżu 80. Koszt oszacowano tu na dwa złote za funt. BN PAU PAN, nr 1153, k. 85v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 59r; ibidem, f. 1928, op. 1, nr 265, k. 58v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 46v; ibidem, nr 51, k. 65v. Zob. DAV, s. 53–54.

¹⁹⁴ RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 46v; ibidem, nr 49, k. 73v; ibidem, nr 51, k. 65v. Zob. PhW, cz. 2, s. 47–48.

Tendencją typową dla XVII i XVIII wieku stanowiło z kolei rozpowszechnianie się preparatów opiumowych¹⁹⁵, które sporządzano na bazie tzw. *opium thebaicum*, zagęszczonego soku z makówek maku lekarskiego (*papaver somniferum*). Surowiec ten znajdował się wprawdzie w prawie wszystkich badanych aptekach, ale w niewielkich ilościach¹⁹⁶. Jezuici zachowywali wstrzeźliwość w stosowaniu tej substancji także w przypadku innych preparatów opiumowych, których nigdy nie przechowywano w ilościach przekraczających pół funta. Taki był przypadek ekstraktu opiumowego w spirytusie winnym (*laudanum opiatum*)¹⁹⁷. Większą popularnością cieszyło się też tzw. *laudanum liquidum* Thomasa Sydenhama, które przygotowywano przez macerację opium, szafranu, cynamonu i goździków w winie hiszpańskim¹⁹⁸.

Ze względu na zróżnicowaną klientelę apteki jezuickie musiały być zaopatrzone w leki przeznaczone dla kobiet i dzieci. Szeroko rozpowszechnione było np. powidelko *Requies Nicolai*, zawierające opium i stosowane do leczenia kolek i usypiania niemowląt¹⁹⁹. Dostępne były ponadto specjalne proszki na kolki (*pulvis ad tormina infantium*) lub na kaszel (*pulvis ad tussim infantium*)²⁰⁰. Dla kobiet ciężarnych były z kolei przeznaczone liczne preparaty chroniące przed poronieniem²⁰¹. Największą popularnością cieszyły się preparat zwany *aqua seu balsamum embryonum*, zawierający

¹⁹⁵ P. Delaini, *La lunga strada dell'oppio. Intorno all'uso di una sostanza antica: storia, commercio e guerre*, w: *Analgesici oppioidi. Uso, abuso e addiction. Diagnosi e trattamento di un fenomeno sommerso*, a c. di F. Lugoboni e L. Zamboni, Verona 2015, s. 9–11.

¹⁹⁶ BN PAU PAN, nr 1153, k. 18r, 85r; NIABMi, f. 1781, nr 27, nr 538, k. 61r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 50r; ibidem, nr 49, k. 66r; ibidem, nr 51, k. 59r.

¹⁹⁷ BN PAU PAN, nr 1153, k. 86r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 48v; ibidem, nr 49, k. 77v, 82v.

¹⁹⁸ BN PAU PAN, nr 1153, k. 20v, 85v; NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 59r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 48v; ibidem, nr 49, k. 70v. Zob. PhW, cz. 2, s. 104.

¹⁹⁹ RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 46v; ibidem, nr 49, k. 75v; ibidem, nr 51, k. 65v. Zob. PhW, s. 49.

²⁰⁰ RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 71v. Zob. DAV, s. 125.

²⁰¹ BN PAU PAN, nr 1153, k. 85v, 87r; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 50r.

m.in. kwiat muszkatolowy, cynamon, imbir, goździki i ostrzyż cytwarowy²⁰², oraz plaster matczyzny (*emplastrum matricale*) na bazie żywicy galbanowej²⁰³.

Podsumowując, należy stwierdzić, że jezuickie aptekarstwo cechowało się eklektyzmem i umiejętnością pogodzenia nowych poglądów z tradycją. Uwaga ta dotyczy zarówno wyboru surowców farmakognostycznych, jak i stosowania metody obróbki chemicznej do sporządzenia leków. Duże znaczenie przypadało w tym zakresie destylacji, zwłaszcza suchej, której poddawano m.in. bursztyn, róg jeleni i kamień winny. Wśród materii medycznej przechowywanej w aptekach jezuickich liczne składniki wpisywały się w tradycję medycyny starożytnej i średniowiecznej. Należały do nich kamienie szlachetne, skamieniałości, wiele surowców proveniencji zwierzęcej i roślinnej, a także – wśród leków złożonych – driakiew i mitrydat. Stała obecność tych elementów nie stanowi zresztą zjawiska typowego dla aptekarstwa jezuickiego, gdyż o nim decydowały oczekiwania nabywców. Jeżeli zamożni klienci byli przekonani o właściwościach leczniczych określonych preparatów, to medycy – a tym bardziej aptekarze – nie mogli podać w wątpliwość ich skuteczności. Od jezuickich aptekarzy spodziewano się poprawnego połączenia składników, które osiągnęto przez umiejętne posługiwanie się farmakopeami. Paradygmat humoralny, mimo że wpływał na wyobrażenia o zdrowiu i chorobie i w pewnym zakresie decydował o diagnozie, nie odgrywał w tym procesie istotnej roli. W efekcie wiedza jezuickich aptekarzy na temat teorii humoralnej musiała być ograniczona, chyba że sami byli z wykształcenia medykami.

Równocześnie jezuicy aptekarze byli jatrochemikami: posługiwali się bowiem nowymi metodami otrzymywania leków. Świadczy o tym obecność w jezuickich aptekach preparatów na bazie antymonu, rtęci i siarki oraz szerokie wykorzystywanie kamienia winnego. Przenikaniu jatrochemii do aptek jezuickich sprzyjało kilka czynników. Należały do nich intensywne kontakty jezuitów z niemieckimi ośrodkami wydawniczymi oraz bliskie

²⁰² BN PAU PAN, nr 1153, k. 85v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 49, k. 84v. Zob. PhW, cz. 2, s. 15–16; DAV, s. 6.

²⁰³ NIABMi, f. 1781, op. 27, nr 538, k. 59v; RGADA, f. 1603, op. 1, nr 8, k. 46v; ibidem, nr 49, k. 68v. Zob. PhW, s. 67.

relacje z polsko-litewskimi elitami społecznymi, które wykazywały duże zainteresowanie alchemią.

Jezuicy aptekarze nie tylko korzystali z metod wytwarzania leków opracowanych poza kręgiem zakonu, ale też przyczynili się aktywnie do rozwoju farmacji, wprowadzając nieznanne dotąd surowce pochodzące z innych kontynentów. Było to możliwe dzięki aktywności misyjnej jezuitów na Dalekim Wschodzie i w Ameryce, w ramach której poznawali od miejscowej ludności nowe remedia. Jak pokazuje obecność pozaeuropejskich surowców w badanych aptekach, również polscy i litewscy aptekarze jezuicy stosowali takie składniki, jak kora chinowa, ipekakuana czy też bób św. Ignacego, mimo że ich bezpośrednie kontakty z koloniami były zdecydowanie słabsze niż w przypadku zachodnioeuropejskich współbraci.

W dawnej Rzeczypospolitej jezuicy aptekarze odgrywali ważną rolę w rozwoju farmacji nie tylko dzięki wprowadzeniu nowych surowców. Utworzona przez nich sieć aptek przyczyniła się do ujednoczenia poziomu wiedzy farmaceutycznej na terenie całego państwa na długo przed wprowadzeniem pierwszej polskiej farmakopei w 1817 roku. Na płaszczyźnie materii medycznej o jednolitości aptekarstwa jezuickiego świadczy to, że znaczna część składników i złożonych leków znajdowała się w wielu badanych aptekach. Uwaga ta dotyczy nie tylko zestawu surowców farmakognostycznych, który w Europie XVIII stulecia uległ już ujednoczeniu, ale też gotowych leków, w których zakresie wciąż panowała różnorodność²⁰⁴. Cyrkulacji wiedzy medycznej sprzyjała ponadto mobilność jezuickich aptekarzy, którzy przynosili się z jednej do drugiej placówki, a także to, że w aptekach jezuickich kształcono aptekarzy świeckich podejmujących później pracę w aptekach miejskich. W ten sposób innowacyjnie nastawieni farmaceuci mogli zaszczyć swoje doświadczenie w wielu ośrodkach w ciągu swego aktywnego życia.

Apteki jezuickie odgrywały ważną rolę społeczną, która daleko wykraczała poza mury klasztorne. We wszystkich badanych aptekach przechowywano medykamenty przeznaczone do leczenia nie tylko zakonników i służby klasztornej, ale też osób zewnętrznych. Należały do nich m.in. pre-

²⁰⁴ J. Nieznanowska, *Obraz osiemnastowiecznej medycyny europejskiej w korespondencji rodziny Mozartów*, Warszawa 2004, s. 178.

paraty rtęciowe stosowane do leczenia kiły. O różnorodności klienteli jezuickich aptek świadczy też to, że obok tanich leków rozdawanych uboższej ludności przechowywano drogocenne kamienie i bezoary, zastrzeżone dla dobroczyńców zakonu i zamożnej szlachty. W podejściu do wydawania leków jezuitcy aptekarze zachowywali ostrożność. Preparaty toksyczne były owszem obecne, ale były stosowane w przypadku poważniejszych chorób, gdy bardziej łagodne i bezpieczne leki nie przyniosły skutków. Uwaga ta dotyczy np. preparatów opiumowych i na bazie arsenu.

Przy analizowaniu zasięgu społecznego aktywności aptek jezuickich należy pamiętać, że ojcom Towarzystwa przyświecały szersze cele niż tylko przynoszenie ulgi chorym. Zgodnie z powołaniem zakonu przed jezuitami stało bowiem zadanie nie tylko uzdrowienia ciał, ale i ratowania dusz. W tym kontekście apteki stanowiły niezbędne narzędzie do nawiązania kontaktów z przedstawicielami różnych warstw społecznych, którzy z powodu choroby mogli nie tylko stracić życie, ale i nie dostąpić zbawienia. W obliczu poważnego zagrożenia stawały kobiety ciężarne i niemowlęta, którym były przeznaczone liczne leki dostępne na półkach aptek jezuickich. Dodatkowym atutem jezuickich aptekarzy – w odróżnieniu od świeckich – była możliwość sięgnięcia po nadprzyrodzone środki. Na tle sformułowanych uwag należy uznać, że aptekarstwo jezuickie odgrywało znaczną rolę nie tylko samo w sobie, ale i jako część szerszej zakrojonej aktywności społecznej i kulturowej zakonu. Można zaryzykować stwierdzenie, że dzięki swemu wysokiemu poziomowi, który nie odbiegał od ówczesnego europejskiego lecznictwa, zakon umacniał swoje wpływy na społeczeństwo dawnej Rzeczypospolitej.